

RZECZ Krotoszyńska

WYDAWCA: "LUMEN"

ORGAN MALKONTENTÓW - PISMO POWSTAŁE Z RUCHU "SOLIDARNOŚCI"

8 lutego 1996 r.

Rok VI Cena 60 gr/6000 zł

Nr 3 (89)

W czym rzecz...?

Rzecz w tym, że wkrótce się spotkamy. Gdzie? W Sali Reprezentacyjnej Ratusza. Kiedy? W piątek, 16 lutego. Spotkamy się na uroczystości honorującej ludzi, których roli w życiu naszej lokalnej społeczności nie sposób przecenić. Ludzi niekonwencjonalnych, ciekawych, mających odwagę kształtowania rzeczywistości i pociągających za sobą innych.

Właśnie 16 lutego poznacie Państwo werdykt Kapituły Tytułów: KROTOSZYNIANIN ROKU i PRZYJACIEL KROTOSZYNA. Będzie z nami gość honorowy - prof. Jan MIODEK, a z recitalem gitarowym wystąpi Roman ZIEMLAŃSKI. Zapraszamy, do zobaczenia!

KUPON nr 3

Na naklejone na kartki kupony czekamy do 18 lutego. Nagrodą będzie tym razem

UPOMINEK ZE SREBRA

200 złotych - wygraną z pierwszego styczniowego numeru, wylosowała pani Wiesława GROBELNA z ul. Konopnickiej w Krotoszynie. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji!

ALF NUMER !!!

- * Lokatorzy przeciwni podwyżce czynszów - str. 4 i 5
- * Życzenia walentynkowe - str. 7
- * Zrozumieć referendum - str. 11
- * Ujawniamy kandydatów na Krotoszyńianina Roku - str. 16



Fot. Páwlik

Mała kobietko, czy wiesz, że wkrótce WALENTYŃKI?

- Chcemy jednoczyć się wokół spraw, rozmawiać o problemach naszej małej krotoszyńskiej ojczyzny! Polski - powiedział, podsumowując niedawne spotkanie ludzi, którym włącz bliższe są ideały SOLIDARNOŚCI, jeden z jego uczestników.

RAZEM

Wśród zebranych były osoby skupione ongiś w Komitecie Obywatelskim, związkowcy z SOLIDARNOŚCI i SOLIDARNOŚCI rolników, członkowie Unii Wolności, przedstawiciel Krotoszyńskiego Klubu Katolickiego.

Zamierzają spotykać się co jakiś czas i podczas dyskusji zmierzać do wypracowania wspólnego stanowiska wobec ważnych polskich spraw, także wobec problemów lokalnej społeczności.

Wszyscy obecni na spotkaniu zgodni byli co do odpowiedzi na pytania referendum, które przeprowadzone zostaną 18 lutego. Na pytanie REFERENDUM I zamierzają odpowiedzieć TAK, podobnie na pierwsze, drugie i czwarte pytanie REFERENDUM II. Jedyną odpowiedź NIE będzie odpowiedzią na pytanie numer trzy. Brzmi ono:

3. Czy jesteś za tym, aby zwiększyć wartość świadectw udziałowych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych przez objęcie tym programem dalszych przedsiębiorstw?

Odpowiedź NIE oznacza praktycznie, że można będzie mieć i świadectwo udziałowe, i należny majątek z uwłaszczenia powszechnego.

Przedstawiciele środowisk postsolidarnościowych ustalili termin kolejnego spotkania. Odbędzie się ono 28 lutego o godzinie 18.00 w restauracji "Krotosz". Niech poczują się na nie zaproszeni ci wszyscy, którym wciąż bliższe są ideały polskiego SIERPNIA, i którzy opowiadają się za kontynuacją przemian zapoczątkowanych 4 czerwca 1989.

Romana HYSZKO



Najpiękniejszy upominek
Walentynkowy
płonące, pływające
SERDUSZKA I SERCA

tylko w sklepie "Lumenu"
ul. Zduńowska 16 (Uroczy Zakątek)

STULATEK KOŁĘDUJE

Czas kołędowania zamknął w niedzielę 28 stycznia uroczysty koncert kołęd, który odbył się w kościele farnym. W występie udział wzięli: chór kościelny pod wezwaniem św. Wojciecha i młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie. Całość przygotowała Mańa JĘDRZEJCZAK, pod dyktando której chór o stuletniej tradycji śpiewa od września 1995 roku.

Koncert był montażem muzyczno-poetyckim. Chór zaprezentował z dużym kunsztem przygotowane koledy, także te mało znane. Licealiści recytowali i śpiewali przy akompaniamencie skrzypiec i gitary.

Choć zima na dworze, atmosfera w kościele była gorąca. Spotkanie zakończyła kołeda *Bóg się rodzi*, odśpiewana przez wszystkich zebranych - wykonawców i słuchaczy.

(a/ol)

Ulica ortograficzna

LEPIEJ PÓŹNO NIŻ WCALE

Nasz wierny czytelnik, który dwukrotnie już zwracał na łamach "Rzeczy" uwagę na nieprawidłowy zapis na trzech tablicach z nazwą ulicy Bohaterów Monte Cassino, doczekał się wreszcie szczęśliwego zakończenia walki o brakujące "s".

Telefoniczna interwencja "Rzeczy" w Wydziale Gospodarki Komunalnej UMiG poskutkowałą zmianą wszystkich tablic z nazwą ulicy. Uczyniono to, jak obiecano, w ciągu zaledwie kilku dni, co sprawdziłmy wizją lokalną.

Polecamy pracownikom UMiG dokładną lekturę "Rzeczy" - gdyby poświęcałi jej trochę czasu, być może już w październiku nie musielibyśmy się wstydić niezgodnej z prawidłową pisownią nazwy ulicy.

(or)

DOBREGO NAWARZYLI PIWA

Jedną z fińskich firm, planujących sprowadzenie do Polski piwa, przetestowała kilka gatunków produkowanego w naszym kraju złotego napoju. Ocenił go poddano piwa: PIAST (3 gatunki), LEŻAJSK (3 gat.), EB Special, ŻYWIEC i KROTOSZYN (2 gat.).

Najwyżej oceniono porter z PIASTA, tuż po nim krotoszyński pils. Piątą lokatę uzyskało nasze eksportowe specjalne. Niewyklarowane, że w ślad za testami pójdą zamówienia. Wkrótce dojdzie do rozmów fińskiego importera z naszym browarem. Rynek fiński to rynek bardzo wymagający, nie tylko pod względem jakości sprzedawanych na nim towarów. Ważne jest też oznakowanie butelek - specjalne etykiety z treścią w dwóch językach, kod kreskowy itp.

Krotoszyński browar przygotowuje się do nowego sezonu. O tym, co zmieniło się w zakładzie, informujemy Państwa wkrótce.

(or)

W styczniu odbył się finał olimpiady Wiedzy o Ziemi Krotoszyńskiej, zorganizowanej przez Grupę Consultingową TOTAL z Poznania i Wydział Oświaty Urzędu MiG Krotoszyn. Zebrany przy tej okazji materiał wykorzystany zostanie przez poznańskich specjalistów do opracowania strategii rozwoju miasta i gminy Krotoszyn.

W olimpiadzie wzięło udział około 250 uczniów ze szkół podstawowych i średnich. Do trzeciego, ostatniego etapu konkursu zakwalifikowano dziesięć osób. W finale młodzi ludzie stanęli przed zadaniem ustnej obrony swoich wcześniej napisanych prac na temat: *Problemy społeczności miasta i gminy Krotoszyn. Moja wizja rozwoju Ziemi Krotoszyńskiej*. Całość prowadził z wielkim urokiem, znany i lubiany przez młodzież, nauczyciel i radny w jednej osobie - Juliusz PO CZTA.

Interesujące wypowiedzi uczniów, ciekawe pomysły i koncepcje, dokładne dane zebrane przez uczestników olimpiady (np. aktualne ceny nowoczesnego sprzętu, który mógłby pracować na wysypisku miejskim) potwierdziły wysoki poziom startujących w konkursie. Zapewne niejedna propozycja młodzieży zostanie uwzględniona przez przedstawicieli Grupy TOTAL w tworzonej właśnie strategii Krotoszyna.

Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Liceum Ogólnokształcącego im. Hugona Kołłątaja w składzie: Sylwia IGNASIAK, Lidia MALINOWSKA

STRATEGICZNI OLIMPIJCZYCY



Fot. Pawlik

Jurozy naradzili się na siedząco... i chodząco

i Paulina ZIEMBIŃSKA. Na drugim miejscu sklasyfikowano najmłodszych uczestników olimpiady - przedstawicieli Szkoły Podstawowej nr 4. Do tego sukcesu przyczynili się uczniowie: Bogna SZYCH oraz Krzysztof KAWICKI i Bartosz TARNAWSKI. Kolejne dwa miejsca

zajął reprezentantki Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 - Joanna CZEBATURA i Patrycja FUDAŁA.

Nagrodami dla najlepszych był sprzęt sportowy (plecak, torby, śpiwory), lampki biurkowe, kasety i inne. Książki zaś otrzymali wszyscy ci, którzy najsumienniej sporządzili badania

ankiety.

Dyrektor krotoszyńskiego Wydziału Oświaty - Ryszard CZUSZKE - poinformował na koniec, że ze względu na duże zainteresowanie konkursem, na przyszły rok zaplanowano jego drugą edycję.

(jot)

Czas na PIT-y

Skończył się rok, pora więc na rozliczenie się w urzędach skarbowych. Najbardziej składają zeznania podatkowe ci, którzy spodziewają się zwrotu pieniędzy. Pozostali mają czas do końca kwietnia.

W 1996 rozliczamy się na bardzo podobnych drukach jak przed rokiem (PIT - 30, 31, 32, 33 i 34). Zmiany dotyczą ich treści, dostosowanej do ciągle jeszcze aktualnej Ustawy o Podatku Dochodowym. Krotoszyński Urząd Skarbowy dysponuje już właściwymi formularzami.

Nie jest to jednak wystarczająca ilość - mówi Ireneusz DURCZYŃSKI, naczelnik Urzędu Skarbowego w Krotoszynie.

- Może się zdarzyć, że będą przerwy w ich dostawie.

Warto więc już teraz zaopatrzyć się w potrzebne drukarki, by później nie denudować się ich brakiem. Do końca stycznia wpłynęło do miejscowego urzędu około stu pięćdziesiąt rozliczeń podatkowych.

Zeznania warto złożyć jak najszybciej, by w miarę szybko otrzymać kwotę do zwrotu (urząd ma trzy miesiące na dokonanie zwrotu pieniędzy - od dnia złożenia zeznania) i nie narażać się na ewentualne kolejkę w kwietniu.

Podatnicy, którzy mają pewność, że właściwie wypełnili PIT, mogą swoje zeznania - podobnie jak przed rokiem - wysłać pocztą. Tą drogą można też dokonywać wpłat należnego podatku dochodowego.

CO ŚLYCHAĆ W KOBIERNIE?

25 stycznia, już po emocjach związanych z końcem semestru, uczniowie Szkoły Podstawowej W Kobiernie włączyli się do akcji dobrych serc, organizując szkolny koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Przeprowadzona podczas niego kwesta przyniosła 810 tysięcy starych złotych.

Natomiast podczas mszy świętej w niedzielę (28 stycznia), w kościele parafialnym w Kobiernie, szkolny zespół artystyczny przygotowany przez panią "od muzyki" - Iwonę KAŁAŻNĄ, przedstawił kolejną już inscenizację jasełek, nawiązując w ten sposób do tradycji dawnych misterii, wystawianych właśnie w kościołach lub kaplicach.

(B.)

NOCNA ŁAPANKA

W wielu krotoszyńskich domach w nocy z 30 na 31 stycznia pojawili się nieoczekiwani cywile (lub umundurowane patrole) z gotowymi kartami powołania do wojska dla rezerwistów. Młodych ludzi zabierano natychmiast.

Ten fakt kojarzy nam się z rokiem 1981. Tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego wojsko przeprowadziło podobne manewry.

Akcja była tajna. I tu nasuwają się pytania: Dlaczego tajna? Dlaczego noca? Czy mamy prawo czuć się zagrożeni? W jakim celu straszyc rodziny po nocach, przynosząc niesmaczne nowiny? Czy kiedykolwiek ktoś to wyjaśni?

(w)

TAKA PIĘKNA, ŻE AŻ...

Po szesnastu miesiącach przywrócono do użytku dzieciom ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Krotoszynie salę gimnastyczną. Gruntowny remont, który przeprowadzono w tym czasie, kosztował 650 mln starych złotych, z czego 300 mln stanowiły środki pozabudżetowe. Wśród licznych sponsorów nie sposób nie wymienić dobroczyńcy Maksymiliana HERWICHA ze Szwarzarii.

26 stycznia, na uroczystości otwierającej salę, dzieci obdarowały ofiarodawców oraz przedstawicieli firm, które wykonywały prace odnawiające, upominkami własnej produkcji.

Były gości urozmaiciły występy kabaretowe i pokazy sportowe. Młodzi aktorzy zagrali: ekipę telewizyjną, naukowców i - najlepiej znane sobie role - uczniów. Druga grupa bawiła widzów jako akrobaci, tancerze aerobicowi i dyskotekowi. Pomysłowy program artystyczny bardzo podobał się zebrany.

Przed dyrekcją szkoły jeszcze kolejne prace. Trzeba wykonać instalację kanalizacyjną, odprowadzanie wód opadowych, wyremontować kompleks sanitarny przy sali gimnastycznej i jej zaplecze. Życząc wytrwałości, dziękujemy raz jeszcze wszystkim dobroczyńcom za ich bezinteresowną pomoc dla "czwórki".

(J.)

KRYMINAŁKI

W Krotoszynie wiamywacze nie śpią, a już na pewno nie noca. W ostatnim okresie pobuszowali z pomocą podnośnika w Ryнку. Nie ustaleni jeszcze sprawy wimali się do sklepu RTV przez wybiecie otworu w stopie piwnicy. Warto było się pomóc, bo lup złodziej oszacowano na 29 240 nowych złotych.

Nie po raz pierwszy w ostatnich miesiącach zwierzęta domowe są interesującym towarem dla wiamywaczy. Tym razem przy ul. Wielekiej nieznaną dotąd sprawca skradł kury i króliki.

Kradnie się najróżniejsze rzeczy. W pjalni przy ul. Żdunowskiej w biały dzień "zwinięto" jednemu z gości reklamówka z zawartością wycenioną na 270 zł. Jak widać, nawet na piwie trzeba być czujnym, przynajmniej - póki się da...

Obezpieczny parking w mieście (poza strzeżonym, np. na terenie byłej jednostki) bardzo trudno, tym bardziej na ul. Głowackiego - z dala od centrum Krotoszyna. W mroźną styczniową noc włamał się tam do za parkowanego przed blokiem "malucha", z którego zabrano radioodtwórca za 80 złotych.

Włamanie do sklepu kaletniczego przy ul.

Kalińskiej miało miejsce już dawno, bo w Sylwestra '95. Skradziono wówczas fajerwerk, pewnie na powitanie Nowego Roku. Ale dopiero teraz złapano sprawcę tego czynu. Jest nim niezłomny mieszkaniec Krotoszyna. Bardzo niezłomny, bo liczący zaledwie 9 lat!

Pod koniec stycznia odnotowano również i inne zdarzenia. W Koźminie, podczas zabawy przy ul. Bareckiej, szesnastoletni "przyłożył" rówieśnikowi, uderzając go pięścią w twarz. W wyniku tego ciosu złamał mu nos.

Wielki kwik rozległ się natomiast na Saini w ostatnią niedzielę stycznia, gdzie wladia instalacją elektryczną była przyczyna pożaru budynku chlewni, który spłonął wraz z inwentarzem. Straty wyniosły 5 200 zł.

Komanda Rejonowa w Krotoszynie zwraca się z prośbą do mieszkańców o przekazywanie informacji, mogących pomóc w ustaleniu sprawców kradzieży sprzętu RTV ze sklepu radiowo-telewizyjnego w Ryнку. Telefon alarmowy policji: 987 lub 522-43. Dyskrekcja zapewniona.

(oj)

ODWROTNY PUNKT WIDZENIA

Ma rację Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Krotoszynie twierdząc, że "wpływy z czynszów regulowanych muszą pokrywać w całości koszty eksploatacji i remontów budynków komunalnych". Jest to jednak jedyna istotna prawda, jaką w starannie opracowanym uzasadnieniu podwyżki stawek czynszu regulowanego przedstawiono.

Istotą sprawy jest to, że w świetle aktualnych trudności ekonomicznych kraju i w imię interesu społecznego spółka, jaką jest PGKiM, nie powinna porywać się z motyką na słońce. Inaczej mówiąc, musi minimalizować koszty w taki sposób, aby zmniejszać, a nie zwiększać obciążenia finansowe lokatorów.

Nie polega to wcale na przetargach, na restrykcyjnej polityce w zakresie zużycia materiałów czy też zakupie komputerów, chociaż fakty te mają niewątpliwie wpływ na efektywność pracy. Rzecz w tym, by w ramach dotychczas posiadanych środków, bez potrzeby uciekania się do podwyżki i mimo inflacji zrobić tyle, ile zrobiono do tej pory. Czy w praktyce jest to możliwe?

PGKiM twierdzi, że wpływy z czynszu w całości przeznaczane są na pokrycie kosztów eksploatacji budynków oraz na remonty. Na remonty budynków komunalnych wydano w roku 1995 kwotę ponad 400 tysięcy złotych. Jest to jednak zaledwie 40% ogółu środków, jakimi dysponował ZGM w ubiegłym roku.

Prawie 60% kosztów stanowiły inne wydatki. W tej pozycji właśnie widnie szanse na dokonanie pewnych oszczędności. Co roku przecież nie

kupuje się drogich komputerów. Z drugiej strony, można zwiększyć zatrudnienie pracowników w ramach robót publicznych i interwencyjnych, głównie na stanowiskach robotników wykwalifikowanych, wchodzących w skład ekipy konserwatorów. Myślę też, że należałoby bliżej przyjrzeć się

być chronione.

Czy w PGKiM maksymalny czynsz regulowany musi być aż o 90% wyższy niż w Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej? Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej twierdzi, że jest to konieczne. Niżej podpisany, jako

Nie podzielam poglądu, że podwyżka czynszów pozwoli na pokrycie w roku 1996 zwiększonych (z powodu inflacji) kosztów eksploatacyjnych oraz na wykonanie remontów budynków na poziomie zbliżonym do roku poprzedniego.

jakości wykonywanych remontów.

Skargi naszych czytelników świadczą o tym, że nie zawsze remonty wykonywane są na odpowiednim poziomie. Czy zatem wydatki z tym związane w każdym przypadku są w pełni zasadne?

Nie podzielam poglądu, że podwyżka czynszów pozwoli na pokrycie w roku 1996 zwiększonych (z powodu inflacji) kosztów eksploatacyjnych oraz na wykonanie remontów budynków na poziomie zbliżonym do roku poprzedniego.

Jest to jednostronny sposób myślenia. Zapomniano, że zjemy w trudnym okresie przejściowym, a społeczeństwo nowo nie jest bogate i musi

członek Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Krotoszynie, jest innego zdania.

Jeżeli się mówi, że jest wiele przyczyn, które miały wpływ na bardzo znaczne zróżnicowanie opłat eksploatacyjnych w obu wymienionych wyżej rodzajach zasobów mieszkaniowych, to trzeba także te przyczyny wymienić.

Nie wolno powoływać się wyłącznie na fakt, że budynki spółdzielcze położone są w obrębie miasta, w żadnym zaś razie nie należy otumaniać ludzi twierdzeniem, że Spółdzielnia Mieszkaniowa zasilana jest także wpływami ze sprzedaży lokali mieszkalnych. Sprzedaż ta to margines

działalności gospodarczej Spółdzielni, który ma wpływ wyłącznie na ewentualne zwiększenie kosztów remontowych i absolutnie nie wpływa na inne koszty eksploatacyjne.

Tu muszę powiedzieć, że nie nie stoi na przeszkodzie, aby Zakład Gospodarki Mieszkaniowej podjął w Radzie Miejskiej negocjacje zmierzające do tego, by środki ze sprzedaży domów komunalnych były choć w części przeznaczane przez Radę na remonty mieszkań. Skoro takiej inicjatywy brak, skoro wreszcie sama Rada Miejska nie dostrzega potrzeby dofinansowania ZGM-u, to należy zadać następną pytanie: Czy działalność radnych ma polegać tylko na podwyższaniu czynszów i czy przypadkiem część dochodów, pochodząca z podatków obywateli, nie powinna być również przeznaczana na remonty mieszkań komunalnych?

Czy obywatel musi być "opodatkowany" podwójnie? Zapewne nie wszystko jest tutaj zależne od decyzji samej Rady Miejskiej, przylgając się jednak bliżej budżetowi miasta i gminy na rok 1996, odniosłem przykre wrażenie, że podział dóbr nie zawsze odpowiada potrzebom społecznym. Z tego właśnie powodu uważam, że główną winę za nieuzasadnioną, moim zdaniem, 20% podwyżkę czynszów regulowanych ponosi samorząd miasta i gminy.

Eugeniusz NAWROCKI

Dlaczego ryczałt?

PIENIĄDZE PRĄDEM SPALONE

W Budynkach Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej (Spółka z o.o) w Krotoszynie zamieszkuje około 1200 rodzin. Za oświetlenie klatek schodowych i wspólnych pomieszczeń PGKiM nalicza każdej rodzinie ryczałt miesięczny.

W budynku przy ul. dra Bolewskiego 16 mieszka 10 rodzin. W korytarzu jest wspólny licznik poboru energii elektrycznej (nr 8196496). Gdy w 1995 roku ryczałt wynosił 1,20 zł od rodziny miesięcznie, stan licznika wskazywał, że winna być to kwota niższa - 0,70 zł.

W tym roku ryczałt wynosi 1,50 zł miesięcznie od rodziny, co oznacza podwyżkę o 25%. Zakład Energetyki podniósł ceny tylko o 15%, ale w

PGKiM oświadczono mi, że za mało naliczono w roku 1995, bo energia drożała w tym czasie dwukrotnie.

Stan licznika spisujemy od dwóch lat i teraz, w trzecim roku ryczałtu, każda rodzina będzie dodatkowo płaciła 0,60 zł miesięcznie.

Używamy światła, gdy jest ciemno, ale przy takim rozliczeniu trzeba byłoby świecić także w dzień. W PGKiM oświadczono mi, że mam rację, ale każdego budynku nie można osobno rozliczać, chyba dopiero wtedy, gdy biura dostaną komputery. Uważam jednak, że ryczałt można pobierać tylko wówczas, gdy nie ma urządzeń pomiarowych i to bez takiej dużej różnicy na niekorzyść lokatorów. W dzisiejszych czasach wszyscy, a zwłaszcza emeryci i renciści

liczą pieniądze co do grosza.

Oświetlenie wspólnie użytkowanych pomieszczeń pokrywa wynajmujący z czynszu - taka jest opinia Stowarzyszenia Ochrony Lokatorów.

W latach 1991-92 obliczano ryczałt za zużycie wody (6 m³ na osobę miesięcznie). Gdy niektórzy lokatorzy założyli sobie wodomierze okazalo się, że zużycie wody na osobę to najwyższe 2 m³ miesięcznie. Liczniki energii elektrycznej także wykazują znacznie niższe zużycie prądu niż kwota ryczałtu.

Dlaczego więc musimy płacić więcej?

Jarosław SZKUDLARSKI

RURA WYSTAJE

Na ulicy Piekarskiej można oddać pod zastaw babcine broszki czy pierścionki, można też... złamać rękę lub nogę.

Mogłoby się wydawać, że Piekarska to całkiem bezpieczny zakątek miasta, ale... Spomiędzy starych płyt chodnikowych wystaje "niespodzianka" w postaci pozostałości po wylamanym znaku drogowym.

Jest to ostra, rdzewiąca już rura, około dziesięciocentymetrowa, znajdująca się na samym środku chodnika.

Tkwi tam zapewne od paru lat i stała się najprawdopodobniej nieodłącznym elementem krajobrazu ulicy Piekarskiej. Do tej pory nie znalazł się nikt, kto próbowałby się zająć jej zlikwidowaniem.

Miejmy nadzieję, że zrobią to wkrótce osoby odpowiedzialne za stan naszych ulic i chodników.

Jak wiadomo, miejsc na oddziale chirurgicznym nie ma zbyt wiele. (G-a)

NIEBEZPIECZNA NIESPODZIANKA

Tu i zęby możesz zgubić

Z GÓRKI NA PAZURKI

Przed każdą z czterech klatek budynku przy Sienkiewicza 3 jest po dziesięć schodów. Jednak jedno z nich są szczególne.

Przed klatką nr 4 tego komunalnego bloku są one, delikatnie mówiąc, wybrakowane. Część z nich została odłamana w okresie wakacyjnym. Widok to szokujący, choć lokatorzy przywykli już do niego.

Owe schody niejednemu śnią się po nocach. Siniakom i zwichniętym kostkom nie ma końca. Chyba dopiero wtedy, gdy któraś z ofiar schodów wylądnie na intensywnej terapii, zostaną one naprawione.

W imieniu lokatorów apeluję do władz miasta o skuteczną interwencję!

KA

ART ECO

STUDIO PROJEKTOWO-REKLAMOWE

63-700 Krotoszyn ul. Piekarska 5

TEL./FAX : 0 64 / 573 14

OFERUJEMY PAŃSTWU

REKLAMĘ WIZUALNĄ

- PLANISZE WIELKOFORMATOWE
- PLANISZE WILONOSTAJĄCE
- GRAFIKĘ REKLAMOWĄ NA SAMOCHODACH, PLANDEKACH ITP....
- TABLICE INFORMACYJNE
- KASZTONY ŚLIKETUNE
- NEONY REKLAMOWE

KOMPUTEROWE WEDZĄCZANE REKLAMY

- KOMPUTEROWE CIĘCIE LITER, TEKSTU I GRAFIKI

PROJEKTOWANIE GRAFICZNE

- PROJEKTY - LOGA FIRM, NALEPKI ETYKIET WYDOLNOWNYCH TECHNICZNYCH
- PŁAKATY REKLAMOWE
- ZDJĘCIA REKLAMOWE
- ZDJĘCIA ARTYSTYCZNE I STUDYJNE
- ULOTKI INFORMACYJNE
- WIZYTOWKI

USŁUGI NASTYCZNE

- MALARSTWO ŚCIENNE
- MALARSTWO SZTALUGOWE
- MINIATURY RZĘBIARSKIE-STATUETKI OKOLICZNOŚCIOWE MEDALE

KOMPIKACJA GRAFICZNA WNETZ

- WYSTROJ : BIUR, SZKÓL, WYSTAWIUM SZKOLNYCH
- PROJEKTOWANIE STOISK TRAGOLNYCH WRAZ Z REALIZACJĄ GRAFIKI

GAZETEN REKLAMOWE

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ NASZYCH USŁUG, RZETELNE I TERMINOWE WYKONANIE. ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY.

A LUDZIE MÓWIĄ...

WALENTYNKI. W tym dniu wspomniamy nasze miłości i lata młodości, kiedy to chyba najczęściej się zakochujemy.

Krotoszyńskich przechodniów zapytaliśmy o ich pierwsze sympatie. Okazało się, iż nawet anonimowo nie lubimy dzielić się z nikim osobistymi wspomnieniami. Oto zwierzenia osób, które zdecydowały się powiedzieć co nieco o pierwszych swych miłościach:

- Pierwszą miłość utkwiła w mojej pamięci i chyba nigdy jej nie zapomnę. Było to latem, spotkał się w kolumnach w Sopocie. Miałam wtedy 12 lat, chodziliśmy wszędzie razem. Z perspektywy czasu myślę, że była to miłość głupia, choć piękna w swojej prostocie. Chyba miał na imię Przemek.

- Poznałam go na dyskoteka. Przedstawił mi go koleżanka z klasy. Na początku byłam wobec niego obojętna, lecz po pewnym czasie zakochałam się w nim, a on - jak się później dowiedziałam - odwzajemnił moje uczucia. Niestety, miłość nie trwała wiecznie. Po roku on wyjechał na studia, gdzie poznał przyszłą żonę.

- Ja jestem już starszą kobietą, cóż mogę powiedzieć o miłości? Na pewno przeżyłam pierwszą miłość, ale było to już tak dawno, że nie pamiętam.

- To było w szóstej klasie. Była chyba najładniejszą dziewczyną w całej szkole (przynajmniej tak mi się wydawało). Spotykaliśmy się zawsze po lekacjach, chodziliśmy do kina i spędzaliśmy razem wieczory. Po pewnym czasie zakochaliśmy się w sobie. Zerwaliśmy po dwóch latach, nie wiem nawet z czyjej winy.

- Moją pierwszą miłością był chłopak ze wsi. Spotykaliśmy się raz w tygodniu. Chwile te wspominałam bardzo miłe, myślę że kochaliśmy się z wzajemnością. Po dłuższej znajomości nasze randki trzeba było przerwać z powodu rodziców, którzy twierdzili, że nie nadają się do pracy na roli. Po paru latach, kiedy oboje założyliśmy rodziny, Janusz, będąc w naszym mieście przejazdem, odwiedził mnie, lecz było już za późno.

- Gdy miałam 16 lat zakochałam się bez wzajemności w pięknej dziewczynie o imieniu Katarzyna. Było jak w filmie - chodziliśmy do kina, rozmawialiśmy, lecz traktowała mnie tylko jak przyjaciela.

- Góry - to zawsze kojarzy mi się z pierwszą miłością. Byłem wtedy na studiach, chyba na

drugim roku, kiedy w zimowe ferie pojechałem z najpiękniejszą dziewczyną w świecie w góry. Tam chodziliśmy po stokach i bardzo zbliżyliśmy się do siebie. Okazało się, że jesteśmy dla siebie stworzeni i po studiach ożeniłem się z nią. Żyjemy razem do dzisiaj i bardzo się kochamy.

- Pierwszą miłość to coś niezapomnianego i zdarza się raz w życiu, więc jak tego nie pamiętać. Byłem wówczas bardzo młody i chciałem jak najszybciej znaleźć dziewczynę, aby się tym pochwalić przed kumplami. Jednak z tą dziewczyną było inaczej, po jakimś czasie naprawdę zadurzyłem się w niej. Była to chyba siódma klasa, chodziliśmy z nią do kina i na spacer.

- Nie choć o tym mówić, gdyż kojarzy mi się to zawsze ze smutkiem i żalem związanym z naszym rozstaniem, a ono zdarzyło się nie z naszej winy.

- Choć jestem już w podeszłym wieku, pamiętam to wydarzenie. Zobaczyłam go na zabawie "Pod Grzybkiem" i chyba zakochałam się w nim od pierwszego wejrzenia. Cały wieczór przentańczyliśmy przytulając się do siebie. Rano dowiedziałam się, że on mieszka w innym mieście, a więc można powiedzieć, że odległość nas rozdzieliła. Pomyślałam sobie, że miłość na odległość nie ma sensu.

- Pamiętam to jak dziś. Poznałam go na zabawie szkolnej dwa lata temu. Stał pod ścianą i przyglądał mi się z ukosa. Ponieważ byłem odważna, podeszłam do niego i spytałam go o godzinę - nic innego nie przychodziło mi na myśl. Potem zaczęliśmy rozmawiać, jak ludzie znający się od dawna. On poprosił mnie do tańca i wtedy zagrał zespół, który będę pamiętać do końca życia - Scorpions. Potem odprowadził mnie do domu. Umawialiśmy się jeszcze wiele razy. Lecz on wyjechał, a na listy nie dostawałam odpowiedzi.

Tyle powiedzieli nam mieszkańcy Krotoszyna, lecz:

"Usta nie wypowiedzą wszystkiego Choćby doznały największych rozkoszy".

Zebrał i opracowali: Karol Banaszk i Przemysław Minta



Fot. arch.

Jaka będziesz, pierwsza miłość...?

Od dawien dawna on i ona zadawali sobie to pytanie. Na szczęście minęły czasy, gdy rodzina wyrażała zgodę na "uderzanie w konkury" czy zawarcie małżeństwa. Młode dziewczęta nie muszą drzeć na myśl, że zostaną wydane za mąż za jakiegoś starego, obrzydliwego hrabiego. Młodzieńcy natomiast, że trafi im się za żonę jakaś owidowała i szkaradna księżna. W dzisiejszych czasach każdy sam wybiera sobie sympatię, według własnego uznania.

Często spotyka się to gwałtownym protestem rodziców: - *Przełam, taki szarpiadrut, brakuje mu tylko kołczyka w nosie. I to jego zachowanie...*

Ty patrzysz na to inaczej - co z tego, że jego włosy przypominają plantację szczypiorku, w którą trzasnął piour - przecież on jest świetny, odotowy i w ogóle nikt nie plusje tak daleko jak on.

- *Co Ty widzisz w tej dziewczynie? Spódniczka ledwo zakrywa jej tyłek...* - często powtarza mama.

Ża to odciesie nie wypowiada. Doskonale cię rozumie, w końcu masz najlepszą "laskę" w całej budzie...

Wszystko pięknie, dobrze się układa, ale... No właśnie... Pewnego dnia urok przyska. Dostrzegasz, że twój chłopak jest głupi jak but i w dodatku ogląda się za

Naprawdę jaka(i) jesteś?

dziewczynami. Innym wzrokiem zaczynaś patrzeć na swoją dziewczynę. To prawda, że wygląda jak seksbomba i wszyscy ci zazdroszą, ale tak naprawdę to nie możesz o niczym z nią porozmawiać.

Rodzice mieli rację. - *Co ja w nim (w niej) widziałam (em)* - myślisz sobie. Pocięsz się - miłość jest ślepa. To przykre, że kiedyś się kończy. Snujesz się po domu jak cień, wszystko cię wurcza, a życie wydaje się żalose. Po jakimś czasie...

Znow chce ci się żyć. Sympatyczny brzydal, który zawsze dawał ci odpisywać zadania, też ma serce. Nigdy nie zwracałaś na niego uwagi, teraz widzisz, że kocha się w tobie już od dawna. Okaz mu trochę więcej serca, może akurat on będzie miłością twojego życia... Kto wie!

Ta niska, ruda siostra kumpla, jest całkiem fajna. Właściwie to zawsze była blisko ciebie, zawsze znalazła czas, żeby cię wysłuchać, doradzić. Zrozumiałeś wreszcie, że choć może nie ma wyglądu modelki, to i tak jest piękna.

Zbliżają się WALENTYNKI lub - jak kto woli - **DZIEŃ ZAKOCHANYCH**. Będziecie się starałi sprawić swoim sympato

tiom jak najwięcej radości. Będzie to dzień pełen serduszek, życzeń, róż, spacerów i kolacji przy świecach...

Wielu będzie szczęśliwych, zakochanych i zadowolonych. Znajdą się też porzuceni, zrozpaczeni, ze złamanymi sercami. Może źle wybrali, bo szukali Szeherazydy z "Tysiąca i jednej nocy" lub księcia z bajki.

Na pewno wielu z was przekonało się, że nie wszystko złoto, co się świeci. Nauczmy się zaglądać człowiekowi w serce, skupmy się na charakterze - przecież najpiękniejszą jest niewidoczna dla oczu. Z dystansem traktujmy tych, którzy dziś czują na swoich karkach sławki, a jutro będzie poznają na ulicy i do tego udają, że nie się nie wydarzyło.

W każdym razie, grunt to nie przejmować się i nie rozpacz. Przecież *każda potwora znajdzie swojego amatora*. Niech ten optymistyczny, choć trochę gruboskórny akcent poczieszy zakochanych, porzuconych i skompleksiałych.

Dama Kameliowa

Nasza sonda KOBIECIA MARZENIA MĘŻCZYŻNA

Z okazji WALENTYNEK przeprowadziliśmy okolicznościową sondę. Na pytanie Jaki powinien być wymarzony mężczyzna?, panie odpowiadały:

- *Gdy byłam bardzo młoda, podobali mi się wysocy bruneci z piwnymi, wyrzyszimi oczyma, odziani w ciemne, sportowe koszule i białe spodnie. Z czasem kolor włosów i strój zrobiły się nieważne. Ważne, by mężczyzna był mądry (a tacy zdarzają się bardzo rzadko), inteligentny, taktowny, subtelny i niezmiernie wrażliwy w głębi duszy (niekiedy potrafiący wkurzyć się do łez - piękne są męskie łzy, byle nie pojawiały się zbyt często), z dużym poczuciem humoru. Lubię mężczyzn czystych, zadbanych, pachnących, trochę staroświeckich - całujących damskie dłonie.*

- *"Wielki" (nie mylić ze wzrostem), poza tym postawny, przystojny, dobroduszy, zrównoważony, inteligentny, mądry i hojny.*

- *Przed wszystkim wyższy ode mnie, musi mieć przynajmniej te 180 cm, koniecznie brunet! Super by było, gdyby miał ciemne oczy, śniadą cerę, gładką skórę, piękne zęby i... długie palce - jak u pianisty. Może mieć wąsy. Co do brody... ponieważ samotnie poznałam wielu brodatych, to nawet by mi to nie przeszkadzało. Charakter... przy takim wyglądzie nie może być zły!*

- *Brunet, blondyn, może być szatyn. Najlepiej, gdyby miał ciemną karnację. Przystojny, dobrze zbudowany. Musi to być ktoś inteligentny o podobnych do moich zainteresowaniach. Ktoś, kto realnie patrzy na świat i dostrzega, że oprócz przyje-*

ności jest jeszcze praca.

- *Musi być wysoki, nie za szczupły, ale też nie za gruby, brunet albo blondyn. Wygląd nie jest bardzo ważny, lecz mimo wszystko odgrywa jakąś rolę. Chciałabym, żeby był inteligentny, miły i opiekuńczy, ale nie do przesady (żeby nie był o mnie aż tak bardzo zazdrośny i pozwalał spotykać się z przyjaciółmi).*

- *Facet... kiedyś wydawało mi się, że świetnie, gdy ma długie włosy, jest dobrze zbudowany, wysoki, gary na gitarze i do tego śpiewa. Życie nauczyło mnie, że to nic nie znaczy... bo to jego wnętrze ma być piękne. Po co mi facet mówiący pięknie, czule słówka, skoro to puste, nic nie znaczące frazesy, wypowiedziane tylko po to, żeby mylić mi oczy. Potrzebny mi ktoś, kto będzie mnie kochał taką, jaka jestem... i nie będzie próbował mnie zmienić.*

- *Inteligentny, żentelment, taki na pogodę i niepogodę.*

- *Chciałabym, żeby był przystojny, choć mówią, że liczy się charakter, a wygląd schodzi na plan drugi. Chłopak musi mieć poczucie humoru. Powinien dobrze odnosić się nie tylko do mnie, ale także do moich przyjaciół. Po prostu miły i sympatyczny gość.*

- *Nie lubię wymuszanych łalusów, dla których przyszedł na koniec świata. Nie znoszę u faceta żelu na włosach i nie lubię, gdy pali.*

Taki jak Jarek Jakimowicz!

Panowie, zapytani o kobietę marzeń, mówili:

- *Brunetka, a oczy... niebieskie, zielone lub szare. Chyba każdy facet powie, że wymarzonego charakterem dla kobiety jest charakter, jaki ma (lub miała!) jego matka.*

- *Dziewczyna musi być szczupła, no i oczywiście mieć długie nogi. Włosy nie mają dla mnie znaczenia. Co do wnętrza, to powinna być to osoba inteligentna, mądra, wyrozumiała i szczerza. Chciałabym, żeby miała w sobie chociaż kawałek artystycznej duszy.*

- *Zgrabna - taka w sam raz, inteligentna z poczuciem humoru, zadbana, uśmiechnięta zachowująca w każdej sytuacji.*

- *Blondynka, średniego wzrostu, zgrabna, miła, ładna wielka piękność czy miss, która powalaby urodą na kolana. Wystarczy, że będzie ładna, ale musi też być mądra, bo głupich kobiet nie toleruje.*

- *Kobieta powinna być jak herbata: w miarę słodka, w miarę gorąca i nie powinna długo naciągać.*

- *Kobieta... przede wszystkim długie, zgrabne nogi, zadbana, oryginalna twarz, inteligentna i zwiariowana.*

- *Wzrost około 170, zadbana twarz, ładne zęby, niebieskie oczy. Kolor włosów nie ma znaczenia, ale chyba nie chciałabym, żeby była ruda. Mądra, ale nie przemądrzała, nie głupia gąska. Umiejąca okazać swoje uczucia, czuć i wyrozumiałość.*

- *Jeśli chodzi o wygląd zewnętrzny, to nie jest najważniejszy, ale najlepiej, jakby miała blond włosy i ciemne oczy. Chciałabym, żeby była inteligentna, wyrozumiała, z poczuciem humoru, nie biorącą wszystkiego do siebie.*

- *Taka, jak moja dziewczyna, chociaż chciałabym zmienić kilka jej cech charakteru.*

- *Musi być ładna, inteligentna, z poczuciem humoru, o bardzo silnym charakterze.*

Zebrała: Monika MENZFELD

KONCERT DLA ZAKOCHANYCH

Krotoszyński Ośrodek Kultury zaprasza na walentynkowy koncert najpopularniejszych pieśni i piosenek włoskich w wykonaniu Polskiej Grupy Artystycznej BENE im. Jana Kiepury. Originalne włoskie kostiumy, scylyllskie instrumenty oraz liryczny głos solisty wspaniale oddają nastrój i atmosferę gorącego południa Italii.

Grupa BENE powstała w 1983 roku, a specjalizuje się w wykonywaniu pieśni i piosenek włoskich w oryginalnym scylyllskim składzie instrumentalnym.

Zespół ma w swoim repertuarze najpopularniejsze włoskie pieśni (między innymi: Santa Lucia. O sole mio, Mama, Funiculi-Funicula,

Torna Sorrento). Ma także i takie, które artyści sami wyszukiwali w bibliotekach włoskich miasteczek. W tej chwili grupa BENE wykonuje kilkanaście utworów włoskich i jest uznawana w Italii za autorytet.

P.G.A. BENE rozpoczęła swoją karierę od objazdowych koncertów z polskimi filharmoniami. Działając na swoim koncie wiele liczących się sukcesów, takich jak: koncert w wiedeńskiej Staatsoper z Marią Eggerh (żoną Jana Kiepury), główna nagroda Sindaco di Benevento - Italia '91, prywatne koncerty dla Ojca Św. Jana Pawła II i Maestro Luciano Pavarottiego. Zespół jest więc dzisiaj, dzięki swej oryginalności i wielkiej miłości do tego, co robi, ciekawą i współpracującą z innymi zespołami.

Gwarantujemy, że serenady i tarantelle w wykonaniu "polskiego Włocha" i jego zespołu stworzą w Krotoszynie klimat gorącego południa Włoch.

Zapraszamy 14 lutego (Walentynki) na parter klasztoru potynierskiego (dół Muzeum, ul. Mały Rynek 1), godzina 18.00.

Bilety: pojedyncze - 3 zł, podwójne (dla zakochanych) - 4 zł.

Jeśli chcesz sprawić bliższej osobie niespodziankę, kup bilet, a KOK dostarczy go pod wskazany przez Ciebie adres (zachowamy dyskrecję).

Dla par przewidujemy miłe niespodzianki. Zapraszamy! Inf. - KOK tel. 520-17.

(el)

14 lutego to Dzień Świętego Walentego, który jest dniem zakochanych, a zarazem wszystkich ludzi wzajemnie sobie życzliwych. Spójrzmy więc serdeczniej na naszych bliźnich, zapomnijmy o złych słowach i dawnych urazach, uśmiechnijmy się do siebie.

W RZECZY SAMEJ - WALENTYŃKI

KOCHAJMY SIĘ

Poniżej publikujemy (zachowując pisownię oryginałów) życzenia i pozdrowienia, które za naszym pośrednictwem czytelnicy składają swoim bliskim.

(red.)

Ma rodzinka jest zbyt duża,
By wymienić wszystkich ludzi.
Ja pozdrawiam Sasaki, Grabiec! i Opryszki

Gońka

Odwagi, Kochanie!
Wyrzuć Kamę.
Jest tyle rozkoszy,
Więc udawaj DAMĘ.

Cierpliwie Czekałoczek

Miłosne westchnienia na stronę ukochanego Castora
Sł

Lufra

Kochanie, przyjmij to, czego nie możesz zmienić,
Miej odwagę, byś zmienił to, co zmienić możesz.

I mądrość, byś odróżnił jedno od drugiego.
Najdroższemu Buruckiemu
całe życie ten sam

SKORPIOŃ

W każdym dniu swojego życia, a szczególnie 14 lutego pamiętaj, Miły, że moje dłoń bez Twojej pusta jest - jak oszukany orzech.

Mareczkowi serdeczne życzenia walentynkowe z miłością składa

Rosanna

Życzę Wam wolności, promiennej radości! Niech Wasze życie będzie pełną wielką szczęśliwą chwilą!

Moim Droгим Przyjaciółkom
Danusi, Magdzie, Natalce, Irence, Elvierzce
Kochająca

BOG

Mojej Kochanej Gębuni
walentynkowe podziękowania za romantyczne chwile w altance na działce

Bruno

Świata i cieni
magia spętani -
- jesteśmy mgłami

Dla P. od K.

Przez Ciebie gorzko płakałam,
Lecz kiedyś dobrze nam było.
I tylko z Tobą być chciałam,
Lecz życie wszystko zmieniło.
Dla Adama - zawsze pamiętająca Agnieszka

Kochany, Jedyny!
Jeśli zapytasz kiedyś, jak Cię kocham,
Powiem, że kocham Cię jak noc i dzień,
Jak płacz i śmiech, jak turkus morza,
Smaragdowy liści cień.
Jak śniegów żar i piasków chłód,
Jak przepych słońca i księżycową tajemnicę.

Kocham Cię, kocham Cię, po prostu jak...zycie!

Płotkowi - Aśka

Zakopać można topór wojenny, ale nie przyjaźń.
Wszak wielką ci ona jest, większą może od miłości - nigdy się nie kończy.

Dla "Głupiego" od Dziewcząt

Tak chciałbym być Twoim NOCNIKEM, mieć na dzień jedno oko i tak patrzeć, patrzeć, patrzeć - w górę WYSOKO!
Liderce Krotoszyńskiego Stowarzyszenia Kobiet Wrogich Męczyznom

Krzych

Choć nie masz ziemi,
Choć nie masz grzywy,
Masz nieustającą
Serc naszych porwy!

Janowi - Wielbicielek

Telefonistę-Janoska Współczesnego,
wszechstronnie uzdolnionego, zdolnego nawet do strzału we własną głowę z powodów niemożności twórczej, pozdrawiam z okazji Walentynek, życząc ślepych nabojów w pistoletcie

Druga Strona Kabełka

Przesyłając walentynkowe wyrazy sympatii dla "Tych od Sofy" zapewniamy, że wrzątku, kawy, herbaty i poczucia humoru nigdy u nas nie zabraknie!

Personel Wysokiego Biurowca

Mały Gałganie!
Tak mocno ukłękł mnie za serce swymi malutkimi rączkami, że nie sposób Cię nie kochać.

Szymonowi - Muna

U mnie zawsze znajdzie się woda wężyczniczka i czas na pogawędę z ulubionym Sąsiadem
Walentynkowo-przyjacielskie pozdrowienia
przesłała

Zosielka z Oldenka

Afrykańskiemu Włocześni
zyczenia dalszych szczęśliwych lotów na własnych skrzydłach składają

Mrotozyszynowi

Kwiatek chce wody,
Motyl kwiatuszka,
A ja od Ciebie
Tylko serduzska!

Szymonkowi - Ewa

Walentynkowe pozdrowienia dla całego pierwszego pięterka z Bołwałkiego i wysłały ciepłej pamięci dla zawsze dobrodusznego Eks-szeffa
przesłała

Była

Stasiowej Rebelkowej i Stasiowej Rebelce serdeczności
od Przyjaciół z osiemdziesiątego dziewiętego

Nie wystarczy pokochać
Trzeba jeszcze umieć
Wziąć tę miłość w ręce
I przanieść ją przez całe życie
Dla kochanego Dionizego - Walentynka
Ja też Ci dziękuję, Junecku.
Ze jesteś.

Żona

Co tam słyszał w polityce, o Antoni Pe?
Czy na wozie, czy pod wozem? Dobrze jest czy źle?
Politycznym dyskusjom mówię dzisiaj: STOP!
Choć się z Tobą wciąż wykiłcam, dobry z Ciebie chłop.

Rozmówczyni Polityczna

Mario Jolanto, Joanno, Wiktorio! Bardzo Was kocham!

Wasz Grubasek

Na niebie gwiazdy złote
A w oczach błyszczą tży
Ochotę mam do życia
Gdy przy mnie jesteś TY
Nadal Cię kocham i czekam!

Beatoce - śpiąskniowy Dariusz

Leszku, to nic, że nie jesteś zapasnikiem! Dług oddam w Dniu Świętego Walentego. Z procentem... I z największą przyjemnością!

Dłużniczka

Senne marzenie o Marzenie
Przechadzi do mnie w każdą noc.
Z Tobą, Marzenko, się ożenie
I dzieci mieć będziemy moc.
Wymarzonej Marzenze z prośbą, byłaskawym okiem spojrzala na nieśmiałego P.

Miej mało pragnień
To Cię uszczęśliwi
Miej mało przyjaciół
Niech będą prawdziwi
Najlepszej Kumpeli pod Stołem
Ewelina

Dla Tomka z okazji Walentynek młodostwo całusów, spełnienia najskrytszych marzeń i dużo radości w miłości!

Monika P.

Robertowi Dawankowski w tym pelnym miłości dniu całusy
przesłała

Grażyna P.

"Im więcej jest człowiek, tym głębsza jest miłość"

Rozżyziom i Dziadkom
Gosia Rubinierska

Dla Janusza Frankowiaka dużo szczęścia i miłości!

Izabela Grażyna

Znamy się tylko z widzenia,
a jedno a drugim nic nie wie...
Tyle razy mijamy się na szkolnym korytarzu "dsemki",
może kiedyś się poznamy?
Walentynkowe pozdrowienia dla Karoliny - Remik

Chcę, żebyś wiedział, że Kocham Cię
zawsze, nawet wtedy, gdy się złościsz.

Markowi - Beata

Ktoś kiedyś powiedział:
...miłość jest potęgą kruszącą wszystko;
gorące uczucia zdolne są iść przebojem,
łamać zapory i paść sobie w ramiona z okrzykiem niezmiernego szczęścia
Wielograty Catus Walentynkowy
M.M. składa MINOŁOWI

Duże buziaki dla MACTUSIA i MARKA
od Dziadka Marysia

Walentynkowe ucałowania dla Kochanego Henia - Donata

Pylem księżycowym byłem Twoich stopach,
wiatrem przy Twojej wstążce, mlekiem w Twoim kubku,
papierosem w ustanej ścieżką pośród chabrow,
ławką, gdzie spoczywaś, książką, którą czytałaś...

Kochanej Monice - Mariusz

SZALONE, KOCHANE Z LEKKA CAŁOWANE POZDROWIENIA WALENTYNKOWE
dla Sympatycznej Rodzinki:
- Mamy M., Cioci B., Wujka J., Kuzynek A. i E., Kuzła Sz., no i oczywiście Babi Z. -
przesłała "JANEK"

Kochanej "Zabci" (z okazji 1 rocznicy poznania się i WALENTYNEK) uśmiechnij, słońca i dużo miłości

życzy "Różyckę"

Pozdrowienia Walentynkowe (nic poza tym),
dla "Toniego" - który czasem tęskni za moim głosem i który tyle opowiadał mi o swej Agnieszce i jej bieliznie

śle PASZCZURKA

O tańcu z Tobą każda marzy,

Choć nie wie biedna, że masz sto twarzy.
Mariuszowi O. - Trzy Brunelki
w obciślonych dzinsach

Walentynkowe wyrazy uczuć wyższych dla GENIALNIE POCZĄTKUJĄCYCH NARCJARZY
śle

Chórek na Cztery Białe Bluzeczki
Jeśli kochasz mnie trochę,
Odwal się na więcej...
Lubię, kiedy trafiasz
Amor w moje serce!

Bonifacy

Posiadaczowi niezwyklego talentu pedagogicznego oraz innych zalet - WOJCIECZKOWI -
przesłałam Walentynkę

MY

Marzę o tym, żebyś był kielbasą w moim bigosie...
- dla TYCH, co nie naszą kateson

Druszkom z 3 D.H-ek im. E. Plater:
Pamiętajcie, że "Miłość to wielkie słowo - ale jeszcze większe głupstwo" (A. Jabłoński)

Mamaśka

Wspamiętałam Cię...
(szczególnie dla...) - dziesięć czwartych ławki obok okna. Dni szczęśliwy dzień, a "Miłość to warstwa. Lecz tylko idioty nie warują" (A.A. Bonar)

Ryszardom O. dużo całusów przesyłają
Ich ukochane
Elmy
Robercikowi - naszej miłości

"Miłość jest jak rewolucja - nie udaje się słabym" (K. Dusza)

RobRoy'owi
- Skrzydłata Dziewczynina.

Bobusiu, Kaszalcu i Ilonie:
Na pewno wiesz, iż "w dwóch przypadkach łęk jest dozwolony - na wojnie i w miłości"

Niedola

Jesteś obok, czuję Twą obecność,
Czuję zapach Twojej skóry,
Mogę dotknąć Twoich włosów,
Mogę patrzeć w Twoje oczy,
Mogę trzymać Cię za rękę,
Kocham Twój oddech,
Kocham Twoją uśmiech.
Kocham Cię
Dziwnowi - Kasiarka

He liści na kapiedzie
He bab na odgapienie
He gwiazd na nibabis
Tyle razy KOCHAM Ciebie
Wanda - Haniek

Kochanie, miłość i miłość
- z wyrazami miłości i...
- Bona

Damianowi z IPD
z okazji Dnia Św. Walentego
podziękowania za mile spędzone chwile na studiówce w LO.

Marta

Dla wszystkich Panów Profesorów z LO
wszystkiego najlepszego
z okazji Dnia Św. Walentego
życzę

Trzy Dziewczyny z IVB

Kocham Cię
- walentynkowo,
- szalowo,
- odtotowo,
- odjazdowo,

- wariatkowo.
Twój Dłużbek

Dla mojego chudziutkiego i kochanego Węsyłka
100 całuszków przesyła
ESZTON

Śliśmy zimowym wieczorem wśród padających płatków śniegu
Trzymałeś mnie za rękę i obiecywałeś złote góry
Zdawało się, że Twoje oczy zaglądają prosto w serce
Dzień ten moja pamięć odnotowała jako szczególny

Niestety, bajka się skończyła i nie miała dobrego zakończenia
Codziennie wydawała się bardziej szara niż zwykle

Zapomniałam, jak bardzo się pomyliłam
To już kolejny raz ktoś igrał z moimi uczuciami...

Zastanawiasz się nad sobą, bo może kiedyś ktoś postąpi z Tobą podobnie jak Ty ze mną.

Incognitus

KOCHAM CIĘ, ŻACIU!

Joanna

Kochana Rokito, Twój Kator
cały czas na Ciebie czeka...

JEDYNY WOLNY STRAZNIKU MIEJSKI!
GDY PRZECHODZISZ OBOK MNE,
SERCE ZACZYNA MI MOCNIEJ BIĆ...
ZAUWAŻ MNIE!!!

MIMI

Dziękuję Ci - że dzięki Tobie
nie wszystko jest tylko białe
albo czarne...

Zyczenia walentynkowe dla kochanego i kochającego Piotra
od żony Hanny

Dla uwielbianej Agi E. - WALENTYNKA od P.M.

Stawku!
A jednak zapomniałeś o mnie, lecz Ty pozostaniesz dla mnie na zawsze niespełnionym marzeniem, po które nie wolno mi wyciągnąć ręki...

Twoja Dłużniczka

Śnij o nas w nocy
Mysł o nas w dzień
Wiesz o tym, Radku, że KOCHAMY CIĘ

Dla RADKA z Walentynowa
Dorota i Małgorzata

W Dniu Świętego Walentego
Każdy życzy coś miłego
Więc i my składamy życzenia
Dla naszego ukochanego
Dla Leszka Ciemińskiego

Walentynki

Kocham Cię po prostu
Kocham nieskończenie
Kocham Cię najpiękniej
Poprzez zaparzenie
Słowa tej piosenki, wraz z najlepszymi
zyczeniami walentynkowymi
do koleżanki Moniki Kostki
kieruje

Cichy Wielbiciele

Na koniec my, czyli Rzecz-owniki Krotoszyńskie, przealiśmy najcieplejsze WALENTYNKOWE pozdrowienia naszym Czytelnikom, Wąpółpracownikom, Przyjaciółom i Znajomym, a także tym, którzy dopiero nimi zostaną.

A wszystkich tych, których życzenia nadejdą po zamknięciu numeru, zapewniamy, że zamieścimy je w następnym wydaniu.



Jazz tradycyjny grała orkiestra VISTULA, która do Krotochyzna przyjechała specjalnie z Berlina



Lajzy Górskie, poznaście tego eleganckiego pana?



Trochę zmęczeni, ale wciąż na chodzie



Darka Podemska (KOK) w nowej dla siebie roli balowej kwiaciarki



Ilona i Marek Olejnikowie tym razem zamienili śpiew na tańce



Wyżej prosimy, wyżej



OGÓRKOWIA
ROSOŁNIK
KIEŁ POŁĘGIER
PIEROGI z SEREM

Witał gości taki spis jedła - na szczęście nieaktualny



Gimnastyka to zdrowie



A mówiłaś, że bym włożył wygodne buty



Ze Zdzisławem Skorp-Koseckim, poetą związanym niegdyś z KOK-iem, rozmawia Janusz Ratajczak (eks-szef KOK-u)



Redaktor Wiśniewska frontem do czytelników



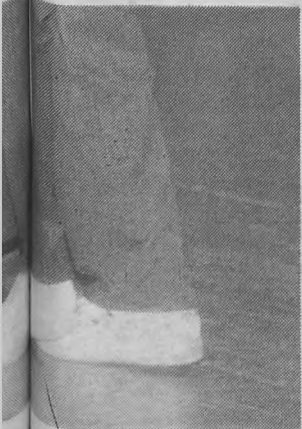
Taniec pełen spokoju - jak i sam wiceburmistrz



Po paru głębszych może być i na surowo



To my przygotowaliśmy i podawaliśmy jedło i napitek



**BAL
Z
WISITU
LA
I
RUDITURA**

Nasz fotoreporter Marcin PAWLIK uwieznił scenki z balu 45-lecia Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury. Cóż mówić, popatrzcie Państwo sami...



OBRADY RADY... (20)

Na ostatniej, XX sesji Rady Miejskiej Krotoszyna zdecydowano większość głosów przyjęto budżet miasta i gminy na 1996 rok. Uchwalono też nowy budżet Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Wcześniej jednak z porządku obrad wycyfano punkt ustalający cenę żyta do obliczania podatku rolnego. Przewodniczący poinformował, że dyskusja na ten temat nie musi być na sesji, jako że komisja Rady podjęła już odpowiednie

decyzje. Stanowisko radnych wzburzyło rolników obecnych na sali. - *Jak można podejmować decyzje o podatku rolnym bez udziału osób najbardziej zainteresowanych?* - dziwili się rozżaleni sołtysi, stwierdzając na koniec: - *Nie mamy więc tu po co siedzieć dzisiaj...*

IŁE DLA BURMISTRZA?

Najwięcej emocji i ożywiona dyskusja wśród obecnych na sesji wywołał projekt uchwały w sprawie zasad ustalania wynagrodze-

nia burmistrza. Piastujący ten urząd Julian JOKS twierdził, że do tej pory brakowało jasnych regulacji, dotyczących tej kwestii. Ostatnie zarobki burmistrza Krotoszyna wynosiły miesięcznie 2500 brutto. Przedstawiony przez Zarząd MiG projekt ustalał, że na płacę burmistrza złożą się maksymalne stawki przewidziane w odpowiednim rozporządzeniu Rady Ministrów oraz dodatek służbowy w wysokości 150% tych składników. Nowa gaża burmistrza, według tych wyliczeń (plus "wysługa lat") wyniosłaby 5000 nowych złotych.

Podczas debaty nad sprawą usłyszano wiele argumentów, że burmistrz jest osobą reprezentacyjną i właśnie dlatego musi dużo zarabiać; że w porównaniu z ościennymi gminami zarabia mało; że dopiero po ocenie ubiegłego roku budżetowego należy ustalić pensję burmistrza; że praca ta wymaga dużej odporności psychicznej i że w końcu od dużej zarabiającego burmistrza będzie można dużo wyma-

gać. Radny SZUNIEWICZ, wystosując - nie pierwszy zresztą raz - apel do środków masowego przekazu (tym razem z prośbą, by nie rozniecać wokół tej uchwały niepotrzebnej dyskusji na łamach), podkreślił: - *Burmistrz reprezentuje nasze miasto. Musi dobrze wyglądać i mieć pełny portfel.*

W rezultacie uchwałę przyjęto przy czterech głosach przeciwnych i trzech wstrzymujących się. Stefan SZCZOTKA, mieszkaniec Krotoszyna, przysłuchujący się prawie każdemu obradom, swój komentarz do tej decyzji Rady Miejskiej przedstawił słowami: - *Za te pieniądze to ja bym utrzymał trzech takich burmistrzów.*

SZKODA, ŻE TAK PÓZNO

Na tym samym posiedzeniu poruszono jeszcze jedną ważną kwestię. Do porządku obrad

wprowadzono punkt w sprawie wyrażenia opinii na temat likwidacji Oddziału Laryngologicznego w Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie. Zarządzeniem wojewody kaliskiego nieczynny już osiem miesięcy oddział zostałby zlikwidowany, a jego miejsce zajęłoby Oddział Intensywnej Opieki Medycznej, funkcjonujący dziś w trudnych warunkach. Przeprowadzka jest konieczna, gdyż Sanepid zagroził zamknięciem tego oddziału.

Radni wyrazili w tej sprawie negatywną opinię. Szkoda tylko, że jakoś wcześniej nikomu nie przeszło, że do oddziału ten tyle miesięcy nie był czynny.

Przewodniczący BĹLAK, z zawodu inżynier-ceramik, przypominając na koniec zebraniem, że to jubileuszowa, porcelanowa sesja, takim oto spojrzaniem u przyszłość podsumował obrady:

- *Zobaczymy, czy dobrze ta "porcelana" została wypalona.*

Jola JUNATOWSKA

BAGNO

Jedni ten stan rzeczy nazywają paranoją, inni bardziej dosadnie - bagnem, jeszcze inni słowami, których przez szacunek dla czytelnika, ale i też dla mojego oczystego języka i kraju nie będę tu przywoływał. Jakich by jednak określić nie użyć, faktem niezaprzeczalnym jest, że polityka i moralność ostatnich czasów sięgnęły w Polsce dna.

Oto na naszych oczach kandydat na prezydenta - a więc najwyższego strażnika Konstytucji i praworządności - nie dość że podaje kłamliwe informacje o swoim wykształceniu i stanie majątkowym, to jeszcze angażuje swoją żonę i towarzyszy partyjnych do odgrywania kamufażu i robenia publicje wody z móżgów.

Kolega partyjny prezydenta-elektora, pan Minister Sprawiedliwości, staje, oczywiście, na wysokości zadania i dokonuje ekwilibrystycznych sztuczek, aby te machinacje zbagatelizować i poprzez naciski na podległych sobie urzędników ukłonić łeb sprawie.

Kilka milionów wyborców przechodzi nad tymi kręćctwami do porządku dziennego i wybiera Aleksandra Kwaśniewskiego na prezydenta wszystkich (!?) Polaków. Sąd

Najwyższy zatwierdza ważność takich wyborów, nie dopatrując się niczego niestosownego w przedwyborczych machinacjach zwycięzcy.

Nowy prezydent długie ukrywa swoje zwycięskie oblicze przed narodem i dziennikarzami, najpierw w kurtortach dalekiej Hiszpanii, a później w podwojach swojej tymczasowej siedziby w Warszawie, by któregoś wreszcie dnia wyjść z ukrycia i "bąknąć" swoim wyborcom i reszcie Polaków zdawkowe "przepraszam". Przepraszal już kiedys za wszystkich komunistów i ich 45-letnie rządy, coś to więc za sztuką przeprosić teraz za jednego niedoszłego magistrata?

Staremu prezydentowi trudno pogodzić się z pomyłką jego, dotychczas niezawodnego wewnętrznego "komputera". Postanawia wyciągnąć z rękawa ostatniego asa, jakiego posiada. Prezydencki Minister Spraw Wewnętrznych - depozytariusz najcisłszych tajemnic państwowych, ma "haka" na przyjaciela nowego prezydenta, a zarazem premiera polskiego rządu. W ten oto sposób cały naród i cały świat dowiadują się, że polski premier jest podejrzanym o szpiegostwo na rzecz ZSRR, a później Rosji.

W demokracjach zachodnich premier pomówiony o coś takiego natychmiast podałby się do dymisji i starał się schować w przysłowiową mysią dziurę. Nasz premier odwrotnie. Obrusza się świętym gniewem - ja, Józef Oleksy, mógłbym coś takiego zrobić? To wałęśowska zemsta i brudna prowokacja podległych mi służb specjalnych!

W sukurs spieszą szybko towarzysze partyjni - podnosząc głośne i powszechnie larum, mówiąc o odwecie, podstępie i prowokacji... Prezydent natomiast, zapewne by rozmyślić sprawę, ogłasza totalną lustrację - wszystkich i wszystkiego, od roku 1945 po 1995. Wtórują mu w tym bezwstydnie inni hipokryci, którzy w 1992 roku na słowo lustracji dostawali nerwowych drgawek, a rządu Olszewskiego i Macierewicza za próbę takiej lustracji pozbyli się, bez zmużenia oka, jednej czerwcowej nocy.

Mnożą się też inne próby rozładowania i zagalaskania afery oraz rozgrywania własnych interesów i interesików - a to jakiś nowy okrągły stołeczek w ciszy rządowych czy partyjnych gabinetów, a to przyspieszone wybory, a to Borusewicz agentem Stasi, a ludzie Solidarności informatorem KGB, a to oskarżenia pod adresem mediów o rozpowszechnianie tajnych państwowych informacji itp.

Jakby politycznym elitom brakowało kłopotów, dziennikarze wyciągają na światło dzienne finansowe kulisy przekształcenia dawniej PZPR w nową SdRP oraz kolejne agenturalne pseudonimy (jak na nieszczęście, z szeregu owej SdRP właśnie).

Koniec końców premier Oleksy pod naciskiem opinii i mediów podaje się do dymisji, ale jego partia nie pozwoli mu umrzeć z głodu, a tym bardziej zniknąć z polskiej sceny politycznej. Kpiąc sobie z dobrych obyczajów i zwykłej przyzwoitości, ostentacyjnie wybiera go na swojego nowego przewodniczącego.

Jedni ten stan rzeczy nazywają bagnem i chcą uciekać z Polski, mówią, że bagno wciąga. Inni wciąż wierzą, że Polska nie jest ani Kwaśniewskiego, ani Oleksego, ani Wałęsy, ani nikogo innego, tylko nasza wspólna. A bagno może i wciąga, ale tylko słabych.

NASZ REPORTER PRZY TYM BYŁ

Ostatni gorący politycznie czas prowokuje liczne grupy społeczne do głośnego wyrażania swojego niezadowolenia.

Od pewnego czasu prężne środowisko patriotyczne i niepodległościowe Poznania organizuje regularne i spektakularne manifestacje w centralnym punkcie miasta - pod gmachem "okrągłaka" i siedzibą SDRP przy ul. Gwamej.

Tym razem w czwartek, 25 stycznia, w mroźne popołudnie, zebrała się nieliczna, bo tylko 150-osobowa grupa, której hasło brzmiało (jak to zapowiadały wcześniej afisze): - *NIE! KOMUNIE, AGENTOM I KLAMCOM.*

Liderzy tej demonstracji: - Piotr Walerych (pełnomocnik Ruchu Odbudowy Polski) i Maciej Frankiewicz (Partia Wolności) odczytali rezolucję protestacyjną, po czym zebrani sympatycy i przypadkowi przechodnie głośno skandowali - *SLD = KGB, Precz z komuną!* i inne podobne hasła.

15-minutową demonstrację rejestrowali poznańscy reporterzy gazet, radia i tv oraz - dla "Rzeczy Krotoszyńskiej" - niżej podpisany.

Janusz JANASIK



Fot. Janasik

To nam się podoba

Wydany właśnie na zlecenie UMIG przez poznańską firmę MAJA informator "KROTOSZYŃ" o klasę przewyższającą swojego ubiegłoroznego poprzednika. Zgrabny format, interesujący układ graficzny stron, dobrej jakości fotografie.

Goście naszego grodu poczytać mogą o jego położeniu i historii, zabytkach architektury, rezerwach przyrodniczych. Są też ważne dla potencjalnych inwestorów rozdziały: gosodarka, obiekty i tereny do zagospodarowania.

Informator zawiera podstawowe dane o współpracy Krotoszyna z zagranicą, o miejscowej kulturze, o sporcie i turystyce. Chętni do zwiedzenia naszego grodu znajdą w nim mały przewodnik turysty oraz dwa plany: miasta i gminy. Całość uzupełniają trójjęzyczne (niemiecki, francuski, niderlandzki) tłumaczenia najważniejszych informacji i reklamy najpoważniejszych krotoszyńskich firm.

Znów ani słowem nie wspomniano o miejscowej prasie lokalnej, co przecież - zarówno dla turystów, jak i dla potencjalnych inwestorów - mogłoby być ważną informacją. Dlaczego? Oto jest pytanie...

(hor)

(tel)

NFI - dobrodziejstwo czy złodziejstwo?

REFERENDUM I - ODPOWIEDZ: TAK

Już w latach osiemdziesiątych rozpoczęła się grabieżcza prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych. Spowodowała wiele negatywnych zjawisk, takich jak likwidacja zakładów pracy, bezrobocie, zubożenie około 40% polskich rodzin.

W grudniu '95r. rozpoczął się program prywatyzacji noszący nazwę Narodowych Funduszy Inwestycyjnych.

W ramach programu NFI każdy obywatel ma możliwość wykupienia świadectwa udziałowego, za które może być udziałowcem akcji 514 przedsiębiorstw państwowych (niestety, rozpoczęły się już spekulacje świadectwami NFI prowadzące do wywłaszczenia większości obywateli na rzecz garski "cwanianaków". Świadectw nie mogą również nabyć pełnoletni obywatele RP, którzy pełnoletność osiągnęli w 1995 roku.

Do całej reszty majątku państwowego i komunalnego - milionów hektarów ziemi, tysięcy przedsiębiorstw, lokali użytkowych, mieszkań, zakładów ubezpieczeniowych - program NFI (oszukańczo zwany Programem Powszechnych Prywatyzacji) nie daje dostępu.

W programie związku SOLIDARNOŚĆ, w wersji przyjętej w czerwcu

1992 r. zapisano: uwłaszczenie społeczeństwa. Realizacji tego zapisu domagał się związek, zawsze jednak brakowało woli politycznej, wyrażonej w postaci ustawy sejmowej, przeprowadzenia referendum uwłaszczeniowego. Prezydent Lech Wałęsa podpisał zarządzenie w sprawie przeprowadzenia referendum o powszechnym uwłaszczeniu obywateli.

18 lutego br. pełnoletni polscy obywatele odpowiedzą tylko na jedno pytanie *Czy jesteś za przeprowadzeniem powszechnego uwłaszczenia obywateli?* Proste pytanie i prosta odpowiedź tak lub nie. Jeżeli odpowiesz tak oznacza to, że jesteś za tym, aby wszyscy uzyskali bezpłatnie część mienia państwowego lub komunalnego, jesteś za przeobrażeniami ustroju gospodarczego i politycznego w Polsce, aby każdy obywatel mógł decydować na własną rękę i własny użytek, co zrobić z przyznaną częścią majątku w postaci bonów uwłaszczeniowych.

Projekt uwłaszczenia obywateli, opracowany przez NSZZ Solidarność pod kierownictwem prof. dr hab. Adama Bieli z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przedstawia całkowicie i kompleksowo podział majątku państwowego do powszechnego uwłaszczenia.

Projekt przewiduje, na jakie cele przeznaczają się kapitał uwłaszczeniowy:

50% - fundusz uwłaszczenia obywateli, 19% - fundusz ubezpieczeń społecznych i emerytur, 10% - fundusz inwestycyjny, 8% - fundusz reprivatyzacji, 5% - fundusz badań, inwestycji i rozwoju, 4% - fundusz ekologiczny, 4% - fundusz obsługi uwłaszczenia.

Jakie korzyści odniesie społeczeństwo z uwłaszczenia? Co z uwłaszczenia otrzymają mieszkańcy wsi? Otrzymają bony kapitału uwłaszczeniowego, za które nabeżdżą państwowe użytki rolne, działki budowlane, lokale i budynki przeznaczone do uwłaszczenia, akcje przedsiębiorstw i banków, fundusz emerytalny.

Młodzię będzie miała możliwość współuczestniczenia w życiu gospodarczym, podjęcia działalności gospodarczej poprzez kredyt w ramach PPU, polskie rodziny będą mogły zakupić na własność mieszkania, działki budowlane, pakiety akcji uwłaszczanych przedsiębiorstw, mogą przeznaczyć bony uwłaszczeniowe na spłatę kredytu zaciągniętego na zakup mieszkania.

Jakie korzyści dla emerytów? Emeryci otrzymają bony PPU, akcje uwłaszczanego przedsiębiorstwa oraz część uwłaszczonego majątku (19 procentowa) - przeznaczona na Fundusz Emerytalny. Program Powszechnego Uwłaszczenia przewiduje ponadto, że dotychczasowe struktury ZUS zostaną przekształcone w jednostki Funduszu Emerytalnego.

Referendum już wkrótce - 18 lutego.

Wojciech LEWICKI
(rzecznik prasowy
Zarządu Regionu
NSZZ SOLIDARNOŚĆ)

dowanie radzi: NIE!

Pytanie nr 4

Czy jesteś za uwzględnieniem w programie uwłaszczeniowym bonów prywatyzacyjnych?

Bon prywatyzacyjny posługuje ci do nabycia pełnych praw własności do przysługującej ci części majątku państwowego (m.in. przedsiębiorstw państwowych, banków, ziemi, mieszkań) i jest niezbędny do Twojego udziału w programie powszechnego uwłaszczenia.

NSZZ Solidarność radzi, byś na to pytanie odpowiedział TAK.

Wojciech LEWICKI
(rzecznik prasowy
Zarządu
Regionu
NSZZ SOLIDARNOŚĆ
Wielkopolska Południowa)

NSZZ
SOLIDARNOŚĆ

Odpowiedź TAK oznacza, że chcesz, aby Twoja emerytura miała trwałą podstawę majątkową, niezależną od doraźnych decyzji politycznych. Głosuj TAK.

Pytanie nr 3

Czy jesteś za tym, aby powiększyć wartość świadectw udziałowych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych przez objęcie tym programem dalszych przedsiębiorstw?

Odpowiedź NIE oznacza, że możesz mieć i świadectwo udziałowe, i należny Ci majątek z uwłaszczenia powszechnego. NSZZ Solidarność zdecydowanie

w dniu referendum ukończyły 18 lat oraz są zameldowane na pobyt stały na terenie miasta i gminy Krotoszyn.

Osoby uprawnione, przebywające czasowo na obszarze miasta i gminy Krotoszyn oraz osoby nigdzie nie zamieszkałe, mogą złożyć do dnia 08 lutego 1996 r. wniosek o dopisanie do spisu osób uprawnionych do udziału w referendum.

Osoby zameldowane na pobyt stały

na terenie miasta i gminy Krotoszyn, które zamierzają brać udział w referendum poza miejscem pobytu stałego, muszą pobrać zaświadczenie o prawie do głosowania.

Powyższe sprawy można załatwić w wydziale spraw obywatelskich - Biuro Ewidencji Ludności, Krotoszyn, ul. Kołłątaja 7A (budynek w podwórzu, I piętro, pokój nr 1)

Ważna data - 18 lutego

NIE PRZEGAP SZANSY!

18 lutego odbędą się dwa ważne dla naszej przyszłości referenda. Pierwsze zawiera tylko jedno pytanie, zarządzane przez Lecha Wałęsę na wniosek NSZZ SOLIDARNOŚĆ.

W drugim, zarządzanym przez Sejm na wniosek SLD, trzeba odpowiedzieć na cztery pytania.

Nie przegap swej szansy - oddaj głos!

(red.)

Komunikacja miejska

ŁATWIEJ DO KALISZA I POZNANIA

Przed rokiem Miejski Zakład Komunikacji wydzielił ze struktury PGKiM, tworząc zeń rozkład budżetowy. Była to mądra decyzja. "Wozokilometr" (czyli całkowite nakłady, jakie zakład ponosi w przeliczeniu na 1 kilometr drogi autobusu) jest u nas najtańszy. Tak wyliczyli fachowcy z Izby Gospodarczej Komunikacji Miejskiej, oceniający 146 zakładów budżetowych i spółek.

Rację mieli ci radni minionej kadencji, którzy uważali, że dotacje samorządu na utrzymanie komunikacji miejskiej są zbyt wysokie.

Przy dobrym gospodarowaniu komunikacją, aczkolwiek wszędzie dotowana, wcale nie musi być kulą u nogi gminy. Dobrze jednak, iż nie zdecydowano się wówczas (czego domagali się ci sami radni) na powierzenie roli gminnego przewoźnika PKS-owi. Mógł być to, jak zdarzyło się w Brzegu nad Odrą, eksperyment nieudany. W tym mieście nie ma już komunikacji miejskiej, a monopolista (PKS) zaczyna dyktować samorządowi nowe warunki.

Miejski Zakład Komunikacji w Krotoszynie dysponuje od niedawna dwoma nowymi autobusami (Autosan H9-35). Dzięki temu, mimo tęgich mrozów, w przypadku awarii na drodze można było kontynuować kursy - wysyłając na trasy zastępcze autobusy. Żaden kurs nie "wypadł", choć zdarzyło się kilka opóźnień.

Od 27 stycznia obowiązuje nowy rozkład jazdy obsługiwanej wspólnie z Ostrowem linii "K", co ma ułatwić dojazdy krotoszyńskim do Kalisza. Od 4 lutego linię "J" skoordynowano z rozkładem jazdy odjeżdżających z Jarocina i przyjeżdżających do tego miasta pociągów poznańskich.

(er)

Nowy rozkład jazdy autobusów linii "J" i "K"

Odjazdy z przystanku przy Dworcu PKS:

LINIA "J" do Jarocina (dzień roboczy):

4.38, 6.43, 10.33, 12.33, 14.11, 18.13, 21.13, 22.13.

Uwaga!

Z przystanku w Rynku odchodzą jeszcze w dni robocze dodatkowe kursy linii "J": 5.40, 7.50, 15.10, 16.10.

LINIA "J" (niedziele i święta): 14.08, 16.13, 19.23.

LINIA "K" do Ostrowa (dzień roboczy):

4.50, 5.50, 6.45, 8.20, 9.20, 10.20, 12.00, 13.15, 14.10, 15.25, 17.00, 18.15, 19.15, 22.05.

LINIA "K" (w soboty):

6.00, 9.20, 11.20, 14.05, 16.20, 19.00

LINIA "K" (w niedziele i święta):

9.00, 11.00, 13.00, 15.45, 18.20, 20.00

Po wyborze nowego przewodniczącego SdRP

ZARZEWIE TOTALITARYZMU

Ten tytuł wymyślił jeden z naszych autorów, ukrywający się pod pseudonimem (wjm). Czy rzeczywisty wybór Józefa Oleksego na nowego przewodniczącego SdRP jest zarzewiem totalitaryzmu? Jeśli tak, to dlaczego? A jeśli nie...

Zapraszamy do politycznej rozmowy na łamach "Rzeczy". Tytuł już jest. Co postawić za nim - znak zapytania czy wykrzyknik? Czekamy na listy.

(red.)

SPÓŹNIONE S.O.S.

Sytuacja w kraju jest co najmniej chora. A brak nam lekarza lub choćby znachora. Rzecz więc w wielkim skrócie, niestety, ujmując. Spróbuj przedstawić, co nieco rymując.

*Nieważny jest honor ani racja stanu,
Gdy w powietrzu groźba rozwiązania klanu.
No więc stoją twardo, nie bacząc na naród.
Władza to narkotyk. Bez roli MONARU.
I tak pan Jaskiernia stołka nam się trzyma;
Premier jakby święty, choć nad nim zadyma;
A Prezydent skrzętnie powiększa elitę.
Wszyscy kraj traktują jak nagą kobitę -
Kto do Izby wejdzie, bez dwóch zdań korzysta.
Nawet pederasta tudzież onanista.
I nie jest to przejaw braku tolerancji,
Tylko wizja życia bez zdrowych gwarancji.
Jednym słowem zgroza jak w ciemnym Hadesie,
Bo moją Ojczyznę znów rządzą KOLESIE.*

*Można krzyczeć głośno: - Ojczyzna w potrzebie!
Lecz pretensje miejmy dziś tylko do siebie.*

Dariusz JUNATOWSKI

Referendum II

Jak odpowiedzieć na pytania Sejmu?

NSZZ SOLIDARNOŚĆ sugeruje następujące odpowiedzi na pytania Sejmu RP (zgłoszone na wniosek SLD) w referendum (18 lutego).

Pytanie nr 1

Czy jesteś za tym, aby zobowiązania wobec emerytów i rencistów oraz pracowników sfery budżetowej wynikające z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego były zaspokojone z prywatyzowanego majątku państwowego?

Jeśli odpowiesz TAK, spowodujesz, że część majątku przewidziana do uwłaszczenia zostanie przeznaczona na realizację zobowiązań wobec emerytów i rencistów i pracowników sfery budżetowej. Odpowiedz TAK.

Pytanie nr 2

Czy jesteś za tym, aby część prywatyzowanego majątku państwowego zasilila powszechnie fundusze emerytalne?

SPRAWDŹ LISTĘ

Burmistrz Miasta i Gminy w Krotoszynie informuje, że w dniach od 06.02.-09.02.1996r. zostaną wyłożone do publicznego wglądu spisy osób uprawnionych do udziału w referendum.

Spisy zostaną wyłożone w Biurze Ewidencji Ludności wydziału spraw obywatelskich Urzędu Miasta i Gminy w Krotoszynie przy ul. Kołłątaja nr 7A (budynek w podwórzu - I p. pokój nr 1) w godzinach: od 8.00 do 16.00.

Informację można również uzyskać telefonicznie pod nr tel. 534-28 (do godz. 16.00), 542-01 wewn. 202 lub 204 (w dni powszednie do godz. 15.00).

Informuje się, że do spisu uprawnionych do udziału w referendum wpisuje się osoby, które mają obywatelstwo polskie i

W niedzielę 28 stycznia zakończyły się, trwając przez cały weekend w Krotoszynie, Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w zapasach w stylu wolnym. Wzięło w nich udział 148 zawodników z dwunastu państw (w tym Polski), od dawna wiódących prym w światowych turniejach. Mimo że mamy dopiero początek roku, zawody te już można uznać za najważniejszą w Polsce imprezę zapasniczą. Poniżej luźne spostrzeżenia, pisanie na gorąco, tuż po zakończeniu mistrzostw.

Kto był najlepszym zawodnikiem mistrzostw?

W błyskawicznej sondzie przeprowadzonej wśród grupy polskich zapasników na miano najlepszego zawodnika zasłużył Tadeusz KOWALSKI, zwycięzca wagi do 57 kg, walczący doskonale technicznie, efektywnie i skutecznie.

Najliczniejszą obsadę

miała waga 74 kg, w której startowało 21 zawodników. Polskich konkurentów - Krzysztofa WALENICKA i Andrzeja BROŻYNE, pogodził zwycięzca Aleksander ANDRUSIAK, reprezentujący barwy "Ceramik"

Najtrudniejszy werdykt

treba było wydać w finale w walcie 130 kg, w której pomimo dogrywki utrzymywał się rezultat 0:0 (3:3 w pasywnościach) i dopiero decyzją sędziów Wojciech WALA pokonał Sotira ANGELOWA z Bułgarii.

Najszybciej

walkowerem z powodu kontuzji przeciwnika wygrał walkę finałową Stefan FERNYAK ze Słowacji.

Najsympatyczniejszy arbiter

to oczywiście pani Małgorzata KLOTOWSKA, rodzinie płci żeńskiej w dwudziestoosobowej ekipie sędziowskiej. Pani Małgosia zna się na zapasach jak mało kto - ukończyła studia na AWF z tą właśnie specjalnością oraz kursy trenerskie i sędziowskie. Jest też reprezentantką Polski, zna kilka języków.

Prawdziwy niedzwiedź

czyli Aleksiej MIĘDWINIEW

ZAPASY Z MISTRZAMI

(reprezentant Ukrainy) - mistrz świata juniorów w wadze 130 kg. Podtrzymuje tradycje rodzinne - jego sławny ojciec był wielokrotnym mistrzem olimpijskim. Aleksiej zajął w Krotoszynie dopiero czwarte miejsce, ale ma zadatki na dobrego zapasnika.

Sala mistrzostw

należąca do byłej jednostki wojskowej, odnowiona przez pracowników OSiR-u, mimo że największa w Krotoszynie, nie pomieściła wszystkich chętnych. Rozłożono w niej tryby maty umożliwiające odbycie zawodów w ciągu dwóch dni. Tylko walki o brązowe medale toczyły się na dwóch matach, na jednej o złoto, a wolną przestrzeń wypełniła kibicze. Były nawet telefony do burmistrza, gdy pilnująca porządku Straż Miejska nie wpuszczała wszystkich chętnych do kibicowania zawodom.

Doping publiczności

był dodatkowym czynnikiem wyzwalającym ambicje i waleczność u zawodników, którzy stwierdzili, że rzadko na zawodach zapasniczych jest taka duża ilość widzów - dlatego też chętnie przyjeżdżają do Krotoszyna.

Minusy

to panująca w sali niska temperatura oraz brak odpowiedniego zaplecza treningowego. Te niewątpliwie utrudnienia rekompensowała spontaniczność publiczności.

Porządek i spokój

panował przez cały czas zawodów, zarówno na sali, jak i miejscach zakwaterowania zawodników. Straż Miejska i policja nie miały powodów do interwencji.

MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA POLSKI SENIORÓW W ZAPASACH - STYL WOLNY

POLAND OPEN



26-28 stycznia 1996 r.
KROTOSZYŃ

Piosenkę o zapasniku "Ceramik"

podbijających świat przedstawiała na uroczystości otwarcia zawodów popularna kapela "Znad Baryczki", konkretnie z pobliskiego Odolanowa. Może piosenka ta stanie się hymnem klubu?

Nagrodami

dla zwycięzców były oczywiście medale, puchary, mini-wieża, walizki, torby turystyczne. Dodatkową nagrodę FAIR PLAY otrzymał pechowym Szwajcar Feyer, który dzielnie walczył pomimo odniesionej kontuzji.

Klub kibica

grupujący grono sympatyków LKS "Ceramik" był fundatorem wieczornego

spotkania w przededniu zawodów (piątek), na które zaproszono oficjalnych gości, kierowników drużyn, trenerów i działaczy do restauracji "Bakara". Spotkanie to potwierdziło opinie o prężności tego środowiska.

Organizacja

dobrze działała machina organizacyjna mistrzostw. Spora zasługa w tym prezesa klubu Henryka MARCISZA oraz dyrektora i trenera jednocześnie Lecha PAULIŃSKIEGO, a także całego zespołu działaczy, dzięki którym mistrzostwa są tak dobrze oceniane. Zawodnikom zapewnił dobre warunki pobytu w krotoszyńskich hotelach i w internacie ZSZ w Zduńcu, smaczne posiłki oraz transport między halą a miejscami zakwaterowania.

ZAWODNICZY O TURNIEJU

Wojciech WALA (w sobotę, tuż po zakwalifikowaniu się do finału):

- Gratulujemy miejsca w finale i życzymy zwycięstwa

- Będzie to bardzo trudne, bo Angelo jest bardzo dobrym zawodnikiem, ale powalczę.

- Czy o miejsce w reprezentacji i o nominację olimpijską mówisz?

- Tak się złożyło, że nie wiem dlaczego, ale nie mam jeszcze czwartego kółka olimpijskiego. Przemna jednak następne turnieje i mistrzostwa Europy, do których się przygotowuję.

- Dlaczego nie startuje najgroźniejszy rywal, Adam Chojnacki?

- Doznał kontuzji na obozie przed turniejem, ale nadal jest moim najgro-

niejszym przeciwnikiem.

Wojciech WALA wygrał minimalnie pojedynkę finałowy, w czym pewien udział mieli też najmłodsi kibice, żywiołowo dopingujący Wojtek.. Wojtek... oraz machający transparentem z nazwiskiem naszego mistrza. To zwycięstwo było godnym zakończeniem turnieju.

Marek GARMUŁEWICZ (mistrz Europy sprzed dwóch lat, a w Krotoszynie srebrny medalista)

- Przed rokiem wygrał Pan w Pucharze Polski w Krotoszynie. Od tego czasu zmienił Pan swój zewnętrzny wygląd: krótko ostrzyżone włosy, zarost na twarzy...

- Na lepsze chyba, nie?

- Stoczył Pan dzisiaj ciężką walkę z Pridonem z Ukrainy...

- Tak, ale to nie najważniejsza z walki.

- Jest Pan w sumie zadowolony?

- Może nie całkowicie, ale przeciwnik dał mi dobrą lekcję i skorzystam z niej.

- Już niebawem?

- Tak, w turnieju w Turcji, ale najważniejsze są Mistrzostwa Europy i zakwalifikowanie się do Atlanty. Forma powinna być znowu dobra.

Naszym rozmówcom życzymy sukcesów i czekamy na dobre wieści z kolejnych turniejów.

A oto, co powiedział prezes Polskiego Związku Zapasniczego - Zbigniew RATAJCZAK:

- Mistrzostwa W Krotoszynie spełniły dobrze swe zadanie, wykazały poziom, jaki prezentują czlowięzawodnicy i ich rywale na początku sezonu. Jesteśmy po wyczerpującym obozie przygotowawczym. Dlatego też wysoka forma powinna narastać. Najbliższy turniej już wkrótce w Ankonie, później zgrupowanie w Zakopanem i ustalenie reprezentacji na Mistrzostwa Europy.

Podziękuję władzom miasta, Urzędowi Wojewódzkiemu, szczególnie jednak klubowi ZKS "Ceramik" na podjęcie się zorganizowania i tak sprawne poprowadzenie turnieju.

Witold BLANDZI

SPORTOWA ZIMA

Sportowe atrakcje w sezonie zimowym, pomijając nadzwyczajną imprezę jaką był zapasniczy POLAND OPEN, są dość skromne, na miarę naszych możliwości. Zawdzięczamy je siatkarzom i ping-pongistom KS "Astra" oraz kameralnemu rozgrywkowi międzyszkolnym organizowanemu przez SZS.

Siatkarze

To konkretnie zespół juniorów młodszych, zgłoszony po około dziesięciu latach nieobecności tego sportu w naszym mieście do rozgrywek klasy międzyokreagowej. Drużyna, prowadzona przez nauczyciela wf-u z SP nr 8 Andrzeja SZCZEPANIĄKA, bazuje na uczniach tej szkoły oraz pierwszych klas szkół ponadpodstawowych Krotoszyna i praktycznie istnieje (tzn. trenuje i rozgrywa spotkania) od ubiegłorocznej jesieni. Dlatego też trudno wymagać od niej sukcesów, ale chłopczy są ambitni i mogą stanowić podstawę przyszłej drużyny juniorów.

W swej grupie mają pięciu przeciwni-

ków i w I rundzie odnieśli jedno zwycięstwo, w ligowym debiucie z "Calisii" 3:2, przegrywając następną spotkaniem.

W rozpoczętej w styczniu rundzie rewanżowej ulegli w meczu wyjazdowym "Calisii" 0:3 oraz u siebie MOS Lesmierz 1:3. Przed nimi jeszcze w lutym try spotkaniem: z "Bzurą" Ozorków, "Wifamą" II Łódź i WKS Wielun. Duże ożywienie panuje również na naszym podwórku, w rozgrywkach międzyszkolnych. Ich bazą jest uczniowski KS "POLON" przy SP nr 8.

20 stycznia w Sieradzu w Turnieju Wyzwolenia drużyn młodzików zwyciężył MOS Lesmierz przed SP nr 8 "Polon" Krotoszyn, MOS Sieradz i Tomaszowem Mazowieckim.

24 stycznia odbył się w SP nr 8 II Turniej o Puchar Dyrektora Szkoły, w którym zwyciężyły podstawówki nr 18 i 14 z Kalisza, przed gospodarzami i krotoszyńską SP nr 5.

27 stycznia w Wieluniu odbył się międzynarodowy turniej młodzików minisiat-

kówki zespołów trzyosobowych, w którym startowało 12 drużyn. Zwyciężyła drużyna SP nr 2 z Wielunia przed Tomaszowem Mazowieckim, SP nr 5 Wielun Praszka i LKS "Polon" z Krotoszyna, w składzie: Lukasz Marszałek, Robert Szweczyk, Dariusz Kosodowski, Karol Zieliński. Trenerem zespołu jest pan Bogdan CHYTROWSKI.

Tenis stołowy

KS "Astra" zgłosił do rozgrywek dwa zespoły, a obecnie trwa już runda rewanżowa. Pierwsza drużyna występuje w kaliskiej lidze okregowej ze średnim powodzeniem. Ostatnio zremisowała po 9:9 z "Tajfunem III" Ostrów oraz "Lilią" Miastka. 31 stycznia w meczu z "Węgą" Kalisz wygrała 12:6.

"Astra II" bardzo dzielnie spisyje się w A-klasie, będąc wiceliderem rozgrywek. Ostatnio pokonała 14:4 "Zryw" Pleśzew oraz 15:3 "Sokół" Bukownica.

Odbyły się rejonowe turnieje drużyn szkół podstawowych. W kategorii rocznika 1983, zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców, zwyciężyły Zduńcy, przed SP nr 8 Krotoszyn. W roczniku 1981 - dziewczęta z Rozdrażewa i chłopcy z SP nr 8 Krotoszyn.

toszyn.

Piłkarze przed sezonem

Piłkarze KS "Astra", zarówno drużyna seniorów - zajmująca 4 miejsce w lidze miejscowej - jak i bardzo dobrze spisujące się też w "międzynarodówce" zespoły: juniorów młodszych - lider tabeli i juniorów - wicelider, wznowiły na początku stycznia treningi, przeważnie w sali, ale urozmaicane też zajęciami terenowymi. Trener Hieronim BARCZAŁA stara się jak najlepiej przygotować zespół do rozgrywek rundy wiosennej. Prawdopodobnie trzech lub czterech zawodników wzmacni drużynę, neknaną przez kontuzje.

Mimo trudnych warunków zimowych, zwłaszcza oblodzonych boisk, piłkarzy obowiązek wymaga rozgrywania spotkań towarzyskich, sprawdzających poziom zespołu. 27 stycznia - w pierwszym tegorocznym występie na krotoszyńskim boisku, "Astra" zremisowała 2:2 z "Ravią" Rawicz występującą w III lidze dolnośląskiej.

31 stycznia w wyjazdowym meczu z "Polonią" Środa piłkarze "Astry" wygrali 3:0.

(biw)

SEZON STRZELECKI OTWARTY

21 stycznia Zarząd Rejonowy LOK w Krotoszynie otworzył nowy sezon strzelecki - zawodami strzeleckimi z okazji kolejnej rocznicy wyzwolenia Krotoszyna.

Na strzelnicę przy ul. Kobylirzkiej 10 (sala PGKIM), mimo silnych mrozów, pojawili się najwierniejsi sympatycy strzelectwa. Po ostrej rywalizacji zwycięzcą został Jan MAŚLACZYK (KSS Krotos) - 86 pkt., przed Zbigniewem NOWAKIEM (KSS Krotos) - 84 pkt. i Zdzisławem JERZAKIEM (OSZK) - 74 pkt.

Zwycięzcy zawodów otrzymali z rąk prezesa ZR LOK pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe.

Sympatyków strzelectwa zapraszamy na otwarte mistrzostwa rejonu Krotoszyn - w dniu 25 lutego 1996 (siłrenica przy ul. Kobylirzkiej 10)

(Az)

DZIKIE WILKI Z TERMOSAMI

IV Turniej STAD DO NBA dobiegł końca. Tego roku startowała w nim rekordowa ilość zespołów, dziewięć ze szkół podstawowych i aż piętnaście ze średnich.

Przez pierwsze dwa dni o punkty walczyli w sali ZSZ nr 2, której organizatorzy serdecznie dziękują za jej udostępnienie, najmłodsi koszykarze. Królem strzelców okrzyknął Jakuba CZAJKĘ, a najlepszym stylowo zawodnikiem z podstawówki okazał się Tomek WÓJCIK. Do indywidualności turnieju zaliczono Krystiana BRAJERNA, Piotra KABACIŃSKIEGO i Dawida WLEKLIŃSKIEGO - najmniejszego zawodnika rozgrywek. Pierwsze miejsce wyskakiwali przy koszu chłopcy z zespołu o najbardziej oryginalnej nazwie "Pełgocze Szprychy" ze Szkoły Podstawowej nr 1, za co otrzymali puchar, zestaw skarpet, obręcz i piłkę do kosza oraz tort. "Makarony" z "czwórki" zajęły drugie miejsce. Nie spodzianą rolę udział w turnieju drużyny z Orpiszowa o nazwie "Szerszenie", która klasyfikowała się na

II miejscu.

Gry chłopców ze szkół średnich to już prawie profesjonalny poziom. Szczególnie zacięte były ostatnie mecze finałowe. Trzecie miejsce wywalczył zespół "Kolejorz" (składający się z uczniów różnych szkół), pokonując w ładnym stylu drużynę o nazwie "Moskos" - reprezentantów ZSZ nr 2 i 3. W finale pomiędzy "Dziłkami Wilkami" z ZSZ nr 1, a "Termosami" (którzy w swym składzie zgromadzili także przedstawicieli z różnych szkół), do końca nie było wiadomo, kto wygra turniej. Remisowy wynik utrzymywali się przed pierwszą i drugą połową. Dopiero na jedną minutę przed końcem meczu prowadzenie odbyły "Dzikie Wilki" (dzikie i agresywne prawie dosłownie), odnosząc zwycięstwo. Nagrodami dla najlepszych drużyn były między innymi zegarki, obręcz i piłki do kosza, skarpetki, sokki w kartonikach.

W kategorii szkół średnich królem strzelców został (za 49

pkt.) Jacek KOSZAŁKA z "Kolejorza", a za indywidualność turnieju uznano: Mariusza POSADZY, Michala KULIŃSKIEGO, Piotra GÓRNEGO, Krzysztofa LESIŃSKIEGO i Mariusza BARCZYŃSKIEGO. Najlepszym zawodnikiem turnieju natomiast ogłoszono Łukasza MORASIA, który w nagrodę wyjechał z zawodów na hotelu biurowym na kółkach. Skrzynkę mandyndne, za najbardziej oryginalną nazwę zespołu, odebrał "Zbuntowane Zakonnice".

Atrakcyjnymi przymiśnikami zawodów były TAŃCZĄCE DZIEWIĘCY z ZSZ nr 1. Nowością zaś turnieju była loteria wśród kibiców, na której każdy darmowy los wygrywał. Zorganizowano też konkurs rzutów do kosza za trzy punkty.

Chętnymi organizatorami byli PIOTROWSKI (pomysłodawca) i Tomasz ZIEMBIŃSKI, a w sędziowaniu pomogli im Jurjek REDZIKOWSKI, Waldemar WRONECKI, Agata SZTAK, Piotr JANKIEWICZ i Wiesław WCIÓRKA. A wszystko

to udało się za sprawą hojnych sponsorów, do których w tym roku należeli: WSM, UMIG, uczestnicy kursu pedagogicznego przy ZSZ nr 3, "Mini-Max" (meble), Browar, Anonimowy Olszowiec, "Ziemia Krotoszyńska", CENTNAS, ZNP, kino "Przedwieśni", OSiR, PSS "Spolem", sklepy: M. Bodnar, M. Wachowiak, L. Kapały, "Gwarant", "ROJ", "Reklama 12" i oczywiście wszyscy sędziowie.

Niesietly, przez cztery dni nie zainteresował się turniejem nikt z władz oświatowych i sportowych. A szkoda, bo prawdziwie turniej ten to prywatna inicjatywa, ale nie jest gorzej od innych, a wprost przeciwnie - pokazuje, jak duże możliwości ma nasza młodzież. Żalować tylko trzeba, że nie ma u nas sekcji koszykarskiej, a najzdolniejsi na ćwiczenia dojeżdżają do Pleśzewa.

Za rok V - jubileuszowy turniej. Do zobaczenia!

(a10)

PIĄTEK 9.02.96

- 17.15 "Szatan z siódmej klasy" - kom. pol. (1960r.)
- 19.30 Bill Cosby - serial edukacyjny USA (70)
- 19.50 Karaoke - śpiewaj z nami
- 20.00 "Zwarłowana rodzinika" - kom. USA (1992r.)
- 22.00 Dookoła sławy - pr. rozrywkowy
- 23.00 "Hex" - dram. USA (1990r.)

SOBOTA 10.02.96

- 17.30 "Anastazja" (5) - serial obycz. grecki
- 18.00 Dookoła sławy - pr. rozrywkowy
- 19.00 "Arsenal świata" - film dok.
- 19.30 "Bill Cosby" - serial edukacyjny USA (71)
- 19.35 Karaoke - śpiewaj z nami
- 20.00 "Hex" - dram. USA (powt.)
- 21.30 "Anastazja" (5)
- 22.00 Dookoła sławy - pr. rozrywkowy
- 23.00 "Laleczki z VooDoo" - horror USA (1994r.)
- 0.30 "Dziewczyny w kuszącej bieliznie" - erotyk USA

NIEDZIELA 11.02.96

- 17.30 "Wampirzy" (2) - film dok. USA
- 18.15 "Supermodelka" (129,130,131) - serial obycz. brazył.
- 19.30 "Bill Cosby" (72) - serial edukacyjny USA
- 19.35 Karaoke - śpiewaj z nami
- 20.00 "Laleczki VooDoo" - horror USA (powt.)
- 23.00 Dookoła sławy - pr. rozrywkowy
- 23.30 "Ostatni po Bogu" - dram. pol. (1966r.)

Telewizja Kablowa "GOSAT" - Studio Krotoszyn proponuje:

PONIEDZIAŁEK 12.02.96

- 18.00 "Supermodelka" (132) - serial
- 18.30 Fabryka marzeń (1) - film dok. pol.
- 19.00 Program lokalny w Krotoszynie
- 19.30 "Bill Cosby" - serial edukacyjny USA (73)
- 19.35 Karaoke - śpiewaj z nami
- 20.00 "Ostatni po Bogu" - dram. pol. (1966r.)
- 21.30 "Nie ma róży bez ognia" - kom. pol. (1974r.)

WTOREK 13.02.96

- 18.00 "Bill Cosby" (73) - serial edukac. USA
- 18.05 Karaoke - śpiewaj z nami
- 18.30 "Spotkania z młodzieżą" (1) - film dok. pol.
- 18.40 "Dokąd" - film dok. pol.
- 19.15 "Zanim opadną liście" - film dok. pol.
- 19.30 "Mała Rosey" (11) - bajka
- 20.00 "Nie ma róży bez ognia" - kom. pol. (powt.)
- 21.35 "Znając Lląg" - film. sens. USA (1991r.)

ŚRODA 14.02.96

- 18.00 "Mała Rosey" (11) - bajka
- 18.30 "Fabryka marzeń" (2) - film dok. pol.
- 19.00 Program lokalny w Krotoszynie
- 19.30 "Mała Rosey" (12) - bajka

20.00 "Znając Lląg" - film sens. USA (powt.)
21.30 "Po upadku" - dram. pol. (1989r.)

CZWARTEK 15.02.96

- 18.00 "Mała Rosey" (12) - bajka
- 18.30 "Spotkania z młodzieżą" (2) - film dok.
- 18.40 "Soc..." - film dok. pol. (1982r.)
- 19.15 Film dok. pol. (1988r.)
- 19.20 "Muraz" - film dok. pol. (1973r.)
- 19.30 "Mała Rosey" (13) - bajka
- 20.00 "Po upadku" - dram. pol. (powt.)
- 21.25 "Power Games" - film sens. USA

PIĄTEK 16.02.96

- 17.40 "Na pomoc" - film muz. bryt.
- 18.00 Program lokalny z Krotoszyna
- 19.30 "Mała Rosey" (14) - bajka
- 20.00 "Power Games" - film sens. USA (powt.)
- 21.30 Dookoła sławy - pr. rozrywkowy
- 22.30 "Godzina zbrodni" - thriller USA

SOBOTA 17.02.96

- 17.30 "Anastazja" (6) - serial grecki
- 18.00 Dookoła sławy - pr. rozrywkowy
- 19.00 "Arsenal świata" - film dok. USA

- 19.35 "Obrofcy kamienia" (1) - bajka
- 20.00 "Godzina zbrodni" - thriller USA (powt.)
- 21.30 "Anastazja" (powt.)
- 22.00 Dookoła sławy - pr. rozrywkowy
- 23.00 "Powrót do domu" - horror USA (1990r.)
- 0.30 "Przygoda pod zagłami" - erotyk USA

NIEDZIELA 18.02.96

- 17.30 "Niedzielny poranek" - film dok. pol.
- 17.50 "Typy na dzie" - film dok.
- 18.00 "Supermodelka" (133,134,135) - serial obycz. brazył.
- 19.30 "Obrofcy kamienia" (2) - bajka
- 20.00 "Powrót do domu" - horror USA (powt.)
- 21.30 Dookoła sławy - pr. rozrywkowy
- 22.30 "Dancing w kwatrze Hitlera" - film obycz. pol. (1988r.)

PONIEDZIAŁEK 19.02.96

- 18.00 "Supermodelka" (136)
- 18.30 "Fabryka marzeń" (3) - film dok. pol.
- 19.00 Program lokalny w Krotoszynie
- 19.30 "Obrofcy kamienia" (3) - bajka
- 20.00 "Dancing w kwatrze Hitlera" - film obycz. pol. (powt.)
- 21.40 "Jazioro Bodeńskie" - dram. pol. (1985r.)

WTOREK 20.02.96

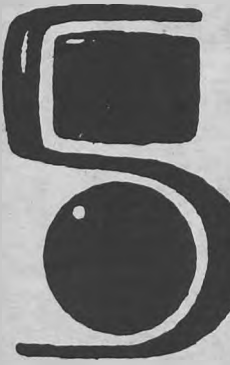
- 18.00 "Obrofcy kamienia" (3) - bajka
- 18.30 "Spotkania z młodzieżą" (3) - film dok.
- 18.45 "Sułta warszawska" - film dok. pol.
- 19.05 "Rodzina człowieka" - film dok. pol.
- 19.30 "Obrofcy kamienia" (4) - bajka
- 20.00 "Jazioro Bodeńskie" - (powt.)
- 21.30 "Błkitny płomień" - film sens. USA

ŚRODA 21.02.96

- 18.00 "Obrofcy kamienia" (4) - bajka
- 18.30 "Powrót do domu" - horror USA (powt.)
- 19.00 Program lokalny w Krotoszynie
- 19.30 "Obrofcy kamienia" (5) - bajka
- 20.00 "Błkitny płomień" - film sens. (powt.)
- 21.30 "Gra pozorów" - film sens. USA

CZWARTEK 22.02.96

- 18.00 "Obrofcy kamienia" (5) - bajka
- 18.30 "Spotkania z młodzieżą" - film dok.
- 18.45 "Lawka" - film dok. pol.
- 19.30 "Obrofcy kamienia" (6) - bajka
- 19.35 Karaoke - śpiewaj z nami
- 20.00 "Gra pozorów" - film sens. (powt.)
- 21.25 "Lawina" - film sens. USA



PIĄTEK 9.02.1996

- 8.00 Falty
- 8.15 Piątka na dzień dobry
- 9.30 "Czysta" (374) - serial wenez. (powt.)
- 9.10 TV Polonia
- 9.15 Za midz
- 9.30 "Arabskie noce" (1) - serial anim. ang.
- 10.00 "Cadillaki i dinozauzy" (11) - serial
- 10.20 "Bobaskow" (11) - serial anim. franc.
- 10.45 "Rob Roy" - film anim.
- 11.30 Zielonym do góry
- 12.00 "Świat wokół nas" (1) - serial przyrod.
- 12.30 Biała niedziela
- 13.00 Weekend z "Piątką"
- 15.10 "O czym sżmują wierzby" - serial anim. USA
- 15.35 Zgadnij, jakie to zwierze (4) - serial przyrod. dla młodzieży
- 16.00 "Młd i paszochy" (132) - serial franc.
- 16.30 Krzyżówka szczęścia
- 16.55 Boisko
- 17.20 "Czysta" (375) - serial wenez.
- 18.10 Falty
- 18.30 Magazyn Aktualności Kulturalnych
- 19.00 Falty - Refleks
- 19.10 Relaks z "5"
- 19.30 Wiewiór z Roy'em Orbisonem -
- 20.00 "Powikłania" (4) - serial obycz. kanad.
- 20.50 D - Influence - pr. rozrywkowy ang.
- 21.00 Królowa życia (6)
- 22.00 Falty
- 22.30 Magazyn spraw codziennych i niecodziennych
- 23.00 Paler
- 23.35 Peter Gabriel - tajemniczy świat (2)
- 0.50 TV Polonia

SOBOTA 10.02.1996

- 8.00 "Czysta" (375) - serial wenez.
- 8.30 Falty
- 8.45 Niebieski kwadrans
- 9.00 Łoza parlamentarna
- 9.30 "Mała Róża" (11) - serial anim. ang.
- 10.00 "Zwierzęta z ginącego lasu" (10) - serial anim. ang.
- 10.20 Pełny odjazd
- 11.00 Kolejowe podróże (1)
- 11.30 W rajskim ogrodzie
- 12.10 Znajomi z ZOO
- 12.30 Moda i uroda
- 13.00 Weekend z "5"
- 14.55 Klub Ludzi Życiowych
- 15.10 "Kot w butach" (3) - serial anim.
- 15.35 "Roger Odzultowiec" (46) - serial anim. USA
- 15.40 "Słonica Nellie" (28) - serial anim. ang.
- 15.45 Kocham moje miasto (17) - pr. franc.
- 16.00 "Gol, sat, mecz" (4) - serial fab. ang.
- 16.30 O co chodzi? - teleturmiej
- 17.00 "Zagadki przyszłości" (4) - serial
- 17.20 "Tak, panie Premierze" (8) - serial kom. ang.
- 18.10 Falty
- 18.30 Zderzenia

- 19.00 W kregu wiary
- 19.30 "Szaleństwo na kórkach" (37) - serial dok. ang.
- 19.50 Gromady - pr. rozrywkowy pol.
- 20.00 "Trudny powrót" - dram. obycz. USA
- 21.35 Wrocławski dzień jak co dzień
- 22.00 Falty
- 22.30 Studio Sport
- 23.20 Fok w Piątce - Carrantuchilli
- 0.05 "Złoty miecz" - film fab.
- 1.35 TV Polonia

NIEDZIELA

11.02.1996

- 18.00 "Tak, panie Premierze" (8) - serial kom. ang.
- 8.30 Falty - Tydzień
- 9.00 Studio Sport
- 9.15 Za midz
- 9.30 "Arabskie noce" (1) - serial anim. ang.
- 10.00 "Cadillaki i dinozauzy" (11) - serial
- 10.20 "Bobaskow" (11) - serial anim. franc.
- 10.45 "Rob Roy" - film anim.
- 11.30 Zielonym do góry
- 12.00 "Świat wokół nas" (1) - serial przyrod.
- 12.30 Biała niedziela
- 13.00 Weekend z "Piątką"
- 15.10 "O czym sżmują wierzby" - serial anim. USA
- 15.35 "Mowa zwierząt" - film fab. USA
- 16.30 "Nasz nowy dom" (21) - serial USA
- 17.20 "Nie czekał" (13) - serial kom. ang.
- 18.00 Falty
- 18.10 Rodzynki i migdały
- 18.45 Final Mistrzostw kibiców sportowych
- 19.30 "Taki jest człowiek" - serial dok. kanad.
- 20.00 "Złoty rodzinny" - kom. obycz. kanad.
- 21.40 3,2,1... start
- 22.30 Przepływanka
- 23.05 "Któż do polochania" - film fab. 0.30 TV Polonia

PONIEDZIAŁEK

12.02.1996

- 8.00 Falty
- 8.15 Piątka na dzień dobry
- 8.30 "Nie czekał" (13) - serial komed. ang.
- 9.10 TV Polonia
- 15.00 Czerwone szelki - magazyn giełdowy
- 15.10 "Mr. Bogus" (1) - serial anim. USA
- 15.35 "Król Artur i Ryoczer Okragłego Stoku" (18) - serial anim. franc.
- 16.00 "Młd i paszochy" (133) - serial franc.
- 16.30 Krzyżówka szczęścia
- 16.55 Fabryka marzeń - mag. filmowy
- 17.20 "Czysta" (376) - serial wenez.
- 18.10 Falty
- 18.30 Tele - Sport
- 19.00 Falty - Refleks
- 19.10 Pracy
- 19.30 "Rytm przyrody" (15) - serial dok. australijski
- 20.00 "Duchy" (2) - serial fab. ang.
- 20.55 Poza rok 2000 (14) - pr. popularno-nauk.
- 21.40 Czy można mnie ocalić... -
- 22.00 Falty
- 22.30 Wiewiór kabaretowe - Teatr Nasz (2)
- 23.00 Choroby w historii ludzkości (3)
- 0.05 TV Polonia

WTOREK

13.02.1996

- 8.00 Falty
- 8.15 Piątka na dzień dobry
- 8.30 "Niebezpieczna" - serial wenez. (powt.)
- 9.10 TV Polonia
- 15.00 Czerwone szelki - magazyn giełdowy
- 15.10 "Szmacianki" (45) - serial anim. ang.
- 15.20 "W jalowcowej dzungli" (9) - serial anim.
- 15.30 "W Buckwowie" (6) - serial anim. USA
- 15.45 "Jak Kozacy zostali olimpijczykami" (2) - serial anim. ros.
- 16.05 "Młd i paszochy" (137) - serial franc.
- 16.30 Tajemniczy wszechświat Artura C. Clarke'a (7)
- 16.55 Odpowiedzmy sami
- 17.20 "Niebezpieczna" (3) - serial wenez.
- 18.10 Falty
- 18.30 Magazyn Reportersów Dolnośląskich
- 19.00 Falty - Refleks
- 19.10 Forsa
- 19.30 Wielkie przestępstwa XX wieku (3) -
- 20.00 "Wszystko na mojej glowie" - kom. sens. duńska
- 21.35 Labirynty kultury
- 22.00 Falty
- 22.30 Stan zagrożenia
- 23.05 Masakra w Janestown - pr. dok. ang.
- 23.55 TV Polonia

- 8.00 Falty
- 8.15 Piątka na dzień dobry
- 8.30 "Czysta" (376) - serial wenez.
- 9.10 TV Polonia
- 15.00 Czerwone szelki - magazyn giełdowy
- 15.10 "Sierotki" (5) - serial anim. franc.
- 15.35 "Dzieci i piosenki" (21) - serial ang.
- 16.00 "Witajcie nowi" (23) - serial ang.
- 16.30 Z kamerą wśród zwierząt
- 16.45 Oczyszcz. polszczyzna
- 16.55 Jazz w Głogowie
- 17.20 "Czysta" (377) - serial wenez.
- 18.10 Falty
- 18.30 Region
- 19.00 Falty - Refleks
- 19.10 Magazyn samorządowy
- 19.30 "Tygrys" - film dok.
- 20.00 "Slekiarzedzi" - film fab. pol.
- 21.25 Męj medycyny (10) - mag. med.
- 21.40 Znaczek pod lup
- 22.00 Falty
- 22.30 Mięś w innym wymiarze
- 23.05 Przegląd Piosenki Aktorskiej
- 23.55 TV Polonia

PIĄTEK 16.02.1996

- 8.00 FAKTY
- 8.15 Piątka na dzień dobry
- 8.30 "Czysta" (379) - serial
- 9.10 TV Polonia
- 15.00 Czerwone szelki - magazyn giełdowy
- 15.10 "Przygody Malego Księcia" (8) - serial anim. USA
- 15.30 Zgadnij, jakie to zwierze - serial przyrod.
- 16.00 "Młd i paszochy" (135) - serial franc.
- 16.30 Krzyżówka szczęścia - teleturmiej
- 16.55 Klub teatralny "5"
- 17.20 "Czysta" - serial wenez. (380)
- 18.10 FAKTY
- 18.30 Magazyn Aktualności Kulturalnych
- 19.00 Falty - Refleks
- 19.10 Relaks z "5"
- 19.30 Wiewiór z Roy'em Orbisonem - pr. muz.
- 20.00 "Powikłania" - serial obycz. kanad. (5)
- 20.50 Pato Barton - ang. pr. rozrywkowy z cyklu "Profile"
- 21.00 Królowa życia (8)
- 22.00 FAKTY
- 22.30 Paier
- 23.00 Niech żyje kinol
- 23.35 Kazz - koncert
- 0.45 TV Polonia

ŚRODA 14.02.1996

- 8.00 Falty
- 8.15 Piątka na dzień dobry
- 8.30 "Czysta" (377) - serial wenez.
- 9.10 TV Polonia
- 15.00 Czerwone szelki - magazyn giełdowy
- 15.10 "Kot Rozbabiaka" (17) - serial anim. franc.
- 15.35 "Timberwood i przyjaciele" (10) - serial anim. romans
- 15.55 "Dziki romans" - film dok. BBC
- 16.30 Krzyżówka szczęścia
- 16.55 Walentynki w "5"
- 17.20 "Czysta" (378) - serial wenez.
- 18.10 Falty
- 18.30 Studio - Gmina
- 19.00 Falty - Refleks
- 19.10 Walentynki w "5"
- 19.30 "Czysta szaleństwo" (50) - serial kom. australijski
- 20.00 "Dr Danglefield" (3) - serial krym. ang.
- 20.55 "Królowa życia" (7)
- 21.45 Walentynki w "5"
- 22.00 Falty
- 22.30 Walentynki w "5"
- 23.05 Studio Sport
- 23.45 TV Polonia

CZWARTEK

15.02.1996

- 8.00 FAKTY
- 8.15 "Piątka na dzień dobry
- 8.30 "Czysta" (378) - serial
- 9.10 TV Polonia
- 15.00 Czerwone szelki - magazyn giełdowy
- 15.10 "Szmacianki" (44) - serial anim. ang.
- 15.20 "W jalowcowej dzungli" (8) - serial anim.
- 15.30 "W Buckwowie" (5) - serial anim. USA
- 15.45 "Jak Kozacy grał w piłkę nożną" (1) - serial anim. ros.
- 16.05 "Młd i paszochy" (134) - serial franc.
- 16.30 Tajemniczy wszechświat Artura C. Clarke'a (8)
- 16.55 Twoje prawo
- 17.20 "Czysta" (379) - serial wenez.
- 18.10 FAKTY
- 18.30 Magazyn Reportersów Dolnośląskich
- 19.00 Falty - Refleks
- 19.10 Z sżadły dzialka
- 23.50 "Mroczna podróż" - film fab.
- 1.20 TV Polonia

NIEDZIELA

18.02.1996

- 8.00 "Zupełnie niewiarygodne" - serial kom. ang. (powt.)
- 8.30 Falty - tydzień
- 9.00 Koncert żywec
- 9.30 "Arabskie noce" (12) - serial anim. ang.
- 10.00 "Cadillaki i dinozauzy" (12) - serial anim. ang.
- 10.20 "Bobaskow" (12) - serial anim. franc.
- 10.45 "Wiewiór Zender" - film anim.
- 11.30 Tuszkawowe studio
- 12.00 Świat wokół nas (2)
- 12.30 Magazyn molioryczajny
- 13.00 Weekend z "Piątką"
- 15.10 "O czym sżmują wierzby" - (4) - serial anim. USA
- 15.35 "Duch w Harrington House" - film fab. USA
- 16.30 "Nasz nowy dom" (22) - serial USA
- 17.20 "Czerwony karzeł" (1) - serial kom. ang.
- 18.00 Falty
- 18.10 Wernesaż w "5"
- 19.00 Wspólnota w kulturze
- 19.30 "Taki jest człowiek" - serial dok. USA
- 20.00 "Fabryka anów" - kom. obycz. USA
- 21.45 3,2,1... start
- 22.30 Strona "5"
- 23.05 "Tracka" - film fab.
- 0.50 TV Polonia

ŚRODA 14.02.1996

- 8.00 Falty
- 8.15 Piątka na dzień dobry
- 8.30 "Niebezpieczna" (1) - serial wenez. (powt.)
- 9.10 TV Polonia
- 15.00 Czerwone szelki - magazyn giełdowy
- 15.10 "Kot Rozbabiaka" (18) - serial anim.
- 15.35 "Timberwood i przyjaciele" (11) - serial anim.
- 15.55 "Piętnastoletki" (57) - serial fab. dia młodzieży
- 16.30 Krzyżówka szczęścia
- 16.55 Tuba
- 17.20 "Niebezpieczna" (2) - serial wenez.
- 18.10 Falty
- 18.30 Prof. Miodek odpowiada...
- 19.00 Falty - Refleks
- 19.10 Klub poszukiwaczy skarbw
- 19.30 "Czyste szaleństwo" (51) - serial kom. australijski
- 20.00 "Dr Danglefield" (4) - serial krym. ang.
- 21.00 "Królowa życia" (9)
- 21.50 Studio Sport
- 22.00 Falty
- 22.30 Studio Sport
- 23.05 Wrocławskie gwędy muzyczne
- 0.05 TV Polonia

PONIEDZIAŁEK

19.02.1996

- 8.00 Falty
- 8.15 Piątka na dzień dobry
- 8.30 "Czerwony karzeł" - serial kom. ang. (powt.)
- 9.10 TV Polonia
- 15.00 Czerwone szelki - magazyn giełdowy
- 15.10 "Mr. Bogus" (2) - serial anim. USA
- 15.35 "Król Artur i Ryoczer Okragłego Stoku" (19) - serial anim. franc.
- 16.00 "Młd i paszochy" (136) - serial franc.
- 16.30 Krzyżówka szczęścia
- 16.55 Fabryka marzeń - mag. filmowy
- 17.20 "Czysta" (381) - serial wenez.
- 18.10 Falty
- 18.30 Tele - Sport
- 19.00 Falty - Refleks
- 19.10 Kompas
- 19.30 "Rytm przyrody" (16) - serial dok. przyrod. australijski
- 20.00 "Duchy" (3) - serial fab. ang.
- 20.55 Poza rok 2000 (15) - pr. popularno-nauk. australijski
- 21.40 Czy można mnie ocalić... -
- 22.00 Falty
- 22.30 Wiewiór kabaretowe
- 23.25 La Sept czyli "7 w "5" - Choroby w historii ludzkości
- 0.00 TV Polonia

WTOREK

20.02.1996

- 8.00 Falty
- 8.15 Piątka na dzień dobry
- 8.30 "Czysta" (381) - serial wenez.
- 9.10 TV Polonia
- 15.00 Czerwone szelki - magazyn giełdowy
- 15.10 "Sierotki" (6) - serial anim. franc.
- 15.35 "Dzieci i piosenki" (22) - serial ang.

UJAWNIAMY NOMINOWANYCH, ZAPRASZAMY NA OGŁOSZENIE WERDYKTU

W piątek, 26 stycznia, na drugim posiedzeniu spotkała się powołana przez "Rzecz" piętnasto osobowa Kapituła Tytułów: KROTOSZYNIANIN ROKU 1995 i PRZYJACIEL KROTOSZYNA.

KANDYDACI

Dziś możemy już ujawnić kandydatury zgłoszone przez naszych czytelników i przez jurorów. Czytelnicy zgłosili: Antoniego AZGIERA (znane w mieście nauczyciela i społecznika), Dionizego KOSIŃSKIEGO (redaktora i współautora krotoszyńskiej monografii, historyka i archeologa), Andrzeja PIOTROWSKIEGO (założyciela Ośrodka Profilaktyki Środowiskowej), Jerzego PRZEWOŹNEGO (lekarza-analityka, szefa Stacji Krwiodawstwa), Stanisława SADLIKA (lekarza-internistę i społecznika), Andrzeja SKRZYPCZAKA (szefa Fundacji Grodzkiej).

Członkowie Kapituły zaproponowali: księdza Dariusza BANDOSZA (parafia św. Jana Chrzyciela), Zdzisława BIAŁKA (przewasa Zarządu WSM), Barbarę DMOCHOWSKĄ

(założycielkę klubu AMAZONEK), Łukasza FLORKOWSKIEGO (lekarza-stomatologa z zawodu, z zamiłowania szachowca - kadra narodowa), Irenę MARCINIĄK (pielęgniarkę w Poradni Dziecięcej), Sabinę URBANIĄK (założycielkę i szefową Stowarzyszenia Chorych na Stwardnienie Rozsiane) i Leszka ZIĘTKIEWICZA (szefa Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury)

NOMINOWANI

Po rozważeniu wszystkich kandydatur jury odbyło tajne głosowanie, w wyniku którego największą ilość punktów uzyskali (nazwiska podajemy w kolejności alfabetycznej):

Zdzisław BIAŁEK
Barbara DMOCHOWSKA
Łukasz FLORKOWSKI
Irena MARCINIĄK
Andrzej SKRZYPCZAK
Sabina URBANIĄK
Leszek ZIĘTKIEWICZ

Właśnie ta siódemka kandydatów to osoby nominowane do tytułu KROTOSZYNIANIN ROKU 1995. Na

swym trzecim i ostatnim posiedzeniu (12 lutego) Kapituła, także drogą głosowania, wyłoni spośród nich osobę godną zaszczytnego miana, która na uroczystości ogłoszenia werdyktu jury obdarowana zostanie pamiątkowym dyplomem i 15-milionową (w starych złotych) nagrodą redakcji "Rzeczy Krotoszyńskiej".

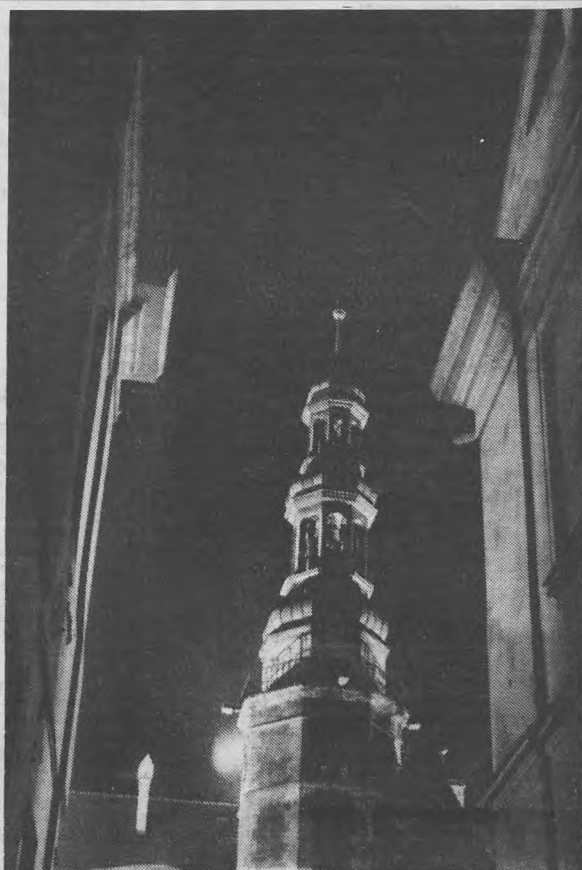
PRZYJACIELE

Do honorowego tytułu PRZYJACIEL KROTOSZYNA pretendują trzy osoby: Amerykanie - Margo MALLAR i Bill HRYCYNA oraz Francuz Andre FORENS, mer bliźniaka Krotoszyzna - Fontenay le Comte.

ZAPRASZAMY - SPOTKANIE WKRÓTCE

Ogłoszenie decyzji Kapituły będzie miało miejsce w piątek, 16 lutego, w Sali Reprezentacyjnej krotoszyńskiego Ratusza. Wszystkich Państwa serdecznie prosimy o wzięcie udziału w tej, ważnej dla społeczności naszej małej ojczyzny, uroczystości. Gościem honorowym spotkania będzie profesor Jan MIODEK. Z recitale gitarowym wystąpi Roman ZIEMLAŃSKI.

W kularach sprzedawane będą: najnowsza książka profesora MIODKA oraz inne pozycje, wydane przez Towarzystwo Przyjaciół Wrocławskiej Polonistyki.



Romana HYSZKO

Fot. Janasik

Wkrótce spotkamy się w ratuszu

TEATRALNY POCZĄTEK WIELKIEGO DZIEŁA

Jaselka to nie tylko zwykły przekaz wydarzeń. Dziś jasełka wychowują, nakazują, wiążą zbawcze wydarzenia przyjścia Boga na świat z tym, co się dzieje w naszym życiu. Są pewną lekcją historii, są też lekcją patriotyzmu i pobożności - tymi słowami rozpoczął spotkanie jasełkowe 27 stycznia w kinie "Przedwiośnie" pomysłodawca spektaklu - ksiądz Sławek SIEWKOWSKI z parafii św. Marii Magdaleny.

Mali aktorzy ze szkół podstawowych zostali bardzo dobrze przygotowani przez wspomnianego księdza Sławka, z którym współpracowała Kasia KOWAL z Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury. Skromna, acz ciekawa, sprawnie zmieniająca się scenografia i stroje młodych wykonawców również zasługują na pochwałę. Na długo zapadną w pamięć widzowi doskonale obsadzone role Anioła, Diabła, Heroda, Śmierci, Pasterzy.

To początek wielkiego dzieła - mówili na zakończenie proboszcz "Magdaleni" - ksiądz Andrzej SZYMANKIEWICZ. - Chcemy Boga wielbić także przez wybudowanie świątyni, pierwszej nowej w Krotoszynie.

Jak dziś wiadomo, zszerszoczone plany rozbudowy istniejącej świątyni, czyli zabytkowego drewnianego kościoła z 1755 roku, spełzy na niczym. Pani konserwator zabytków z Kalisza długo zwlekała z odpowiedzią parafianom, a w końcu nie wyraziła zgody na rozbudowę. Tak więc parafia stoi przed zadaniem budowy nowego kościoła, który - jak wynika ze wstępnych prognoz - stanie tam, gdzie dziś hula jeszcze wiatr, czyli na tyłach agromonówki przy ulicy Węjskiej. Właśnie na ten cel przeznaczone zostaną wolne datki, zbierane po udanym występie w kinie.

(J)

DO RZECZY PISZ

Do piór, Drodzy Czytelnicy! Ogłaszamy dla Was konkurs, który podsumowywać będziemy raz na kwartał. Najlepszy opublikowany w "Rzeczy" w ciągu danego kwartału tekst publicystyczny nagrodzimy zawsze milionem starych (czyli stówką nowych) złotych. Pierwszy milion zarobić można na w kwietniu.

Chodzi nam o teksty publicystyczne, na tematy aktualne, konieczne osadzone w krotoszyńskich lub gminnych realiach, dotyczące tego, co Państwa martwi, niepokoi, drażni, przeszkadza w życiu codziennym, co konieczne trzeba zmienić. Oczekujemy również na artykuły o tym, co zmieniło się w naszym mieście, o ciekawych pomysłach i inicjatywach mieszkańców, o tym, o czym mało kto wie, a co warto zauważyć, docenić, dostarczyć. Liczymy na Państwa spostrzegawczość, umiejętność oceny faktów i poczucie humoru.

Teksty (podpisane imieniem, nazwiskiem, z adresem i ew. nr telefonu) prosimy przynosić do redakcji osobście lub wrzucać do redakcyjnej skrzynki (Sienkiewicza 2a). Autor ma prawo zastrzec sobie anonimowość i ukryć się pod pseudonimem (prawdziwe dane zatrzymamy tylko do wiadomości redakcji).

W konkursie nie będą, oczywiście, brane pod uwagę prace etatowych pracowników "RK" i kilku jej najbliższych współpracowników.

(red)

leMirage już w Krotoszynie

SALON

Sposa Bella
zaprasza

- * suknie ślubne Rynek 20 (1 piętro)
- * suknie wizytowe czynne: 10.00 - 18.00
- * suknie komunijne

WYPOŻYCZALNIA SUKIEŃ ŚLUBNYCH

sprawdzamy suknie ślubne
na indywidualne zamówienie

823



"RZECZ KROTOSZYŃSKA". Organ malkontentów. Pismo powstałe z ruchu "Solidarności". Wydawca: Wytwórnia Wyrobów Woskowych LUMEN. Jednoaktówka w szesnastu odsłonach, grywana regularnie co dwa tygodnie, zawsze w czwartki. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik, scenografia: Maćko Dudziak.

Obsada: Romana Hyszko, Jola Junatowska, Dorota Kukułczyńska, Monika Menzfeld, Wacław Mozol oraz Eugeniusz Nawrocki, Witold Garbarek, Janusz Janasik i wielu, wielu innych. Nad sceną unosi się eteryczna muza scenografa - Marta. GDZIE NAS SZUKAĆ? Redakcja "RK", 63-700 Krotoszyn, box 63, ul. Sienkiewicza 2A. POD JAKI NUMER DZWONIĆ? 064/57054, FAX: 57053, TELEX: 0465555 lumen pl. W JAKICH GODZINACH ODWIEDZAĆ? Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00. NA JAKIE KONTO CO NIECO PRZELAĆ? WBK Krotoszyn 352431-92669-136-72. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także z reguły nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie możemy, niestety, odpowiadać. Wszystkich współpracowników kochamy... ŁAMANIE I DRUK: NORPOL-PRESS - Wrocław, nakład 3.000 egz.